7458

IV

30/47

14 Kopii i pism ulotnych
z XVIII / XIX w.

a) Kopie aktualnych pism politycznych z lat 1788-94 (8 sztuk), 1803/6 (1), 1813 (3/2).

b) Kopia rozgraniczenia dóbr Bolesław, Grądy oraz Olesno i Breń. z 1610 r.

c) Kopie: J. P. Woronicza ~~wiersza~~ delegowanego Anglii i Wodeckich [illegible] „schadzki przypomnienie 14.6.1821.”
mowy X. bisk. Woronicza 1824.

Kronland: ....

Toten=Schein.

Auszug aus dem Totenbuche der evangelischen Pfarrgemeinde ....

Band ...., **Seite** ...., **Zahl** ....

Name des Beerdigenden	Zeit (Jahr, Monat, Tag und Stunde des Todes)	Ort des Todes
	Eintausendneunhundert	

Name, Charakter und Stand des Gestorbenen:

....

....

Religion	Ort und Zeit der Geburt	Krankheit und Todesart	Ort und Zeit der Beerdigung

Urkund dessen die amtliche Fertigung.

Evangelisches Pfarramt ....

den .... 19.......

Druck und Verlag von J. Wimmer in Linz. — Toten=Schein. — Lager=Nr. 687.

1788

Deklaracya Krola Pruskiego.

1

Ku Końcowi Miesiąca Sierpnia JW. Graff de Stackelberg Ambassador Rossyiski, niżey podpisanemu urzędownie oświadczył: że Nayiaś: Imperatorowa Jmc postanowiła na blisko nastempuiącym Seymie, zawrzeć z Krolem i Rzptą Polską Allians, ktorego iedynym Celem bydz ma bespieczeństwo i Całość Rzplty, oraz Jey przeciwko wspolnemu Nieprzyiacielowi obrona.

Niżey podpisany, Krolowi Jmci Pruskiemu Panu swemu to doniosłszy, idąc za odebranym nato rozkazem odpowiedział JW. Graffowi de Stackelberg, że Nayiaśnieyszy Krol Jego Pruski lubo czuły na poufałe tego zamiaru odkrycie, niemoże iednak nieoświadczyć, iż zważaiąc wszystkie z Sąsiaduiącemi Potencyami trwaiące Traktaty, żadney takowego Aliansu niewidzi potrzeby. Gdyby iednak nowy dla Polski potrzebnym sądzony był allians, iż Nayiaśnieyszy Krol Pruski ofiaruie także odnowienie zdawna trwaiących między Prussami i Polską Traktatow, i że pomyślność tego Sąsiedzkiego Narodu tyle i niemniey interessuie JKmci Pruskiego, ile interessować może inne Mocarstwo.

Niżey podpisany tę daiąc odpowiedź, przydał przełożenie niektorych pobudek, stosownie tak do rozpoznania nieużyteczności, iakoteż niebespiecznych skutkow Aliansu w podwoyonym wyrzeczonym zamierze między Rossyą i Portą żądanego.

W tym czasie Baron de Keller Minister Krola Jmci Pruskiego w Petersburgu, odebrał rozkaz podobne Dworowi Rossyiskiemu czynić oświadczenie i przełożenie.

Gdy iednak Krol Jmc Pruski z zadziwieniem uwiadomionym został, że Proiekt tego Aliansu iuż od niejakiego czasu w Polszcze był Kommunikowanym i roztrząsanym, i żeby może, iż przed Stanami na Seym Zgromadzonemi teraz wznowionym zostanie. JKmc Pruski postanowił oświadczyć przez Nastempuiącą Deklaracyą Sentiment swoy, w Materyi siebie i Polskę tak ważnie interessuiący.

Jeżeli uproiektowany między Rossyą i Polską allians, ma mieć za pierwszy cel zachowanie całości Polski; Krol Jmc Pruski niewidzi w tym alliansie, ani użyteczności, ani potrzeby, ponieważ ta całość ostatniemi Traktatami zabespieczoną została.

Supponować niemożna że Nayiaśnieysza ani Imperatorowa Rossyiska, ani iey Alliant Cesarz Jmc Rzymski z strony swey one nadwerężyć chcieli.

Trzebaby więc rozumieć że Krol Jmc Pruski takowego nadwerężenia ma zamysł, a zatym przeciwko Niemu ten obrocić allians.

Zna Nayiaśnieyszy Krol Jmc Pruski Pan niżey podpisanego, iż względem Jego zamiarow, tyczących się całości Państwa Rzeczypltey, usiłowano wrażać w umysłach mniemanie, tak mało zgadzaiące się z iego prawością i wspaniałością, iak przeciwne godności Jego polityki. JKmc Pruski wzywy dobrze myślącey i oświeconey części Narodu Polskiego świadectwa, że w ciągu Panowania swoiego, wszystkie starania Jego nato obrocone były, aby dobrą z Nim utrzymować przyiaźń, i iak naylepsze sąsiedztwo, iże żaden Krok JeKmci Pruskiego, niemoże tey prawdy wystawić podeyrzeniu.

Krol Jmc Pruski niemoże przemowić na sobie, iżby się nieprotestował iak nayuroczyściey przeciw zamiarowi wspomnionego Aliansu, ieżeli obracony być ma przeciwko JKmci, a w tym przypadku uważać go niemoże, tylko iako wymierzony na zerwanie dobrey harmonii i dobrego Sąsiedztwa przez Nayuroczystsze między Prussami i Polską upewnionych Traktaty.

Jeżeli ten Allians, uczyny być ma przeciwko wspolnemu Nieprzyiacielowi, a pod tym hasłem rozumiana iest Porta Ottomanska, Krol Jmc Pruski z względow Przyiaźni z Rzptą Polską rozumie się być obowiązanym nastąpną Jey uczynić Reprezentacyą: że Porta Ottomanska zachowawszy zawsze w sposobie Nayświętszym Pokoy Karłowicki, dawszy oraz w całym Ciągu teraźnieyszey Woyny dowod, że Kraie Rzeczypltey iak naywierniey ochraniała, skutki naynniebespiecznieysze stałyby się nieuchronnemi tak dla Kraiow Rzeczypltey, iako też Sąsiaduiącego Nayiaśn: Krola Jmci Pruskiego gdyby Polska wchodziła w związki, ktoreby dały pobudki Porcie do uważania w Polszcze swego Nieprzyiaciela, i do wtargnienia w Nią z Woyskiem swym do Karności Woyskowey tak mało przyzwyczaionym.

Każdy dobry i Oświecony Obywatel Polski łatwo pozna, iżeby trudno i niepodobnym było obronić Oyczyznę swoią od Nieprzyiaciela tak przyległego, tak licznego, i tak szczęśliwie woiuiącego

Osądzi oraz, że z takowym Krokiem Ci ktorzyby Proiekt Aliansu przeciwko Porcie popierali, stawaliby się razem temi, ktorzyby Krola Jmci Pruskiego według brzmienia Traktatu w roku 1773 zawartego Artikułu VI uwalniali od gwarrancyi Całości Kraiow Rzpltey. ponieważ w tym Traktacie wyraźnie wyłączone są Woyny, między Polską i Portą Ottomanską

Allians zatym między Rossyą i Polską uproiektowany, nieochybnie wciągnąłby Rzptą bez żadnego Celu, ani potrzeby w otwartą woynę z iednym naylepszych teyże Rzpltey Sąsiadem, ale nie mniey z iednym z naystrasznieyszych Nieprzyiacielem. Przez Allians odiąłby Rzpltey wsparcie i Gwarrancyą Krola Jmci Pruskiego, nieokazui

niohamując tey lepszego ani dostateczniejszego.

Krol Jmc Pruski niemoże więc bydź obojętnym na Proiekt tak nadzwyczaynego Allianssu, ktoryby groził nayważnieyszym niebespieczeństwem nietylko Rzeczypltey Polskiey, ale też własne Jego Polskiey tak przyległe Kraie, i ktoryby był by nieochybną przyczyną rozszerzenia Ognia woiennego i upowszechnienia tey Klęskow.

Krol Jmc Pruski nieiest przeciwny, iżby Rzplta powiększyła Woysko swoie, i doprowadziła potęgę Woyskową do stopnia większego upoważnienia, ale Krol Jmc oddaie dobrym Patriotom Obywatelom Polskim do rozważenia, czyli w teraznieyszych okolicznościach, niemoże kto na złe używać iakiego bądź powiększenia Woyska, i wplątać Rzpltą, mimo iey Woli w woynę lubo zupełnie iey obcą, a przez to ściągać na iey Kraie nieprzyiemne skutki.

Krol Jmc Pruski obiecuie sobie, że Nayiaśnieyszy Krol Jmc Polski, i Stany Nayiaśnieysze Rzpltey na Seym teraznieyszy zgromadzone, zechcą wziąść na mocną uwagę to wszystko, cokolwiek Jemc tu przekłada, iedynie w zamiarze i przez pobudki nayszczerszey przyiazni, i końcem prawdziwego wspolnego dobra dwoch Państw, przez nierozerwany węzeł trwałego i wiecznego przymierza tak ściśle spoionych.

Spodziewa się niemniey Krol Jmc Pruski że Nayiaśnieysza Imperatorowa Jmość Rossyiska, zechce przychylić się do pobudek tak sprawiedliwych i zgodnych z istotnym dobrem Narodu Polskiego, Jemc doczekiwa z zaufaniem, że z obu stron umorzoną zostanie myśl o Allianssie, nietylko niepotrzebnym ale zawsze dla Polski niebespiecznym.

Jeżeli przeciw spodziewaniu, chciano by przystąpić do zawarcia wspomnionego Allianssu, Krol Jmc Pruski, podobnie swoy Nayiaśnieyszey Rzpltey ofiaruie Allians, i odnowienie trwaiących między Prussami i Polską Traktatow.

Krol Jmc Pruski rozumie bydź sobie w stanie zabespieczenia Całości Rzpltey tyle, ile ktorekolwiek bądź Mocarstwo, a oświadcza oraz czynić to wszystko, co od niego dependować może, aby uwolnić Przeswietny Narod Polski od wszelkiey Obcey Oppressyi, a szczegulnie od Nieprzyiaznych Porty Ottomanskiey Krokow, ieżeli tenże Przeswiętny Narod za tego się zechce radzić.

Gdyby czego spodziewać się niemożna, że wszystkie Uwagi i przyiacielskie ofiary, znaleść niemiały mieysca, tedy Krol Jmc Pruski w Proiekcie wspomnionego Allianssu, niewidząc iako Proiekt uformowany przeciwko sobie, proiekt oraz do uwikłania Rzpltey w otwartą z Turkami Woynę, i wystawienia przez nieochybne Inkursye i Kroki Nieprzyiacielskie, nietylko Państwo Rzeczypltey, ale nawet swoie własne wtedy Krol Jmc Pruski, niebędzie mógł dispensować się od tego, aby niebrał srodkow ktore rostropność radzić każe, i własna wyciąga Konserwacya, na zapobieżenie zamysłom dla Obu Państw tak niebespiecznym.

W niespodziewanym tym Przypadku Nayiaśnieyszy Krol Jmc Pruski zaprasza wszystkich prawdziwych Patriotow i dobrych Obywatelow Polski, do łączenia się z Nim, a to końcem odwrocenia mądremi i wspolnemi srodkami owych wielkich nieszczęść i Klęskow, ktoremi Ich Oyczyzna grożoną zostaie.

Zabespiecza oraz Nayiasn. Krol Jmc Pruski, że zechce dać Im wszelkie wsparcie, i iak nayskutecznieyszą pomoc, końcem utrzymywania niepodległości, Wolności i bespieczeństwa Polski.

W Warszawie dnia 12 8bra Rok. 1788 L. de Buchholtz.

Nota Krola Pruskiego 1788 12 8bra

Nota od Krola Pruskiego

Nizey podpisany Poset Extraordinaryiny Nayiasnieyszego Krola Jmci Pruskiego, postawszy Krolowi Jmci Panu swemu, na Deklaracyą Jego pod dniem 12 Pazdziernika uczynioną pod dniem 20 tegoz Miesiąca od Krola Jmci i Seymuiących Skonfederowanych Stanow Rzeczpty Polskiey odpowiedz, odebrał wyrazny rozkaz oswiadczenia Przeswietnym Seymuiącym Rzeczypty Stanom zywey Satisfakcyi, ktorą Nayiasn: Krol Jego uczuł w Zapewnieniu się przez tęz Odpowiedz, ze Przeswiętne Stany przyiaznym Jego dla Rzeczypty Sentimentom oddały Sprawiedliwość, ize upewnic chciały, iako Proiekt Aliansu między Moskwą a Polską przez Krola Jmci Polskiego i Ministrow Jego, Dworowi Moskiewskiemu, według zapewnien tegoz Dworu proponowany, niestanowi Obiektu Aktu Związku Seimu terazniejszego, i ze powiększenie Woyska i podatkow iest celem iego.

Krol Jmc znayduiąc się w tyze Odpowiedzi dowod rownie przyiemny, iak przeswiadczaiący, ze rostropnosc przewodniczy Obradom Seimowym, z rownym ukontentowaniem uwiadomionym został, ze Przeswietne Stany stosownie do sprawiedliwych praw swoich na Sessyi 3 9bra publiczną i z przepisami Konstitucyi Kraiowey zgodną Ustawą tak rząd nad Woyskiem postanowiły, iz upewniaiąc niepodległosc Rzeczypty, wszelkiemu naduzyciu Samowładnemu i influencyi Zagraniczney przecina sposobnosc, ktorym skutkom iakakolwiek inna Ustawa odpowiednią bydz by niemogła.

JKmc ma prawo spodziewac się po rostropnosci i doswiadczoney Seimuiących Stanow statecznosci; ze od Ustawy, ktora prawdziwie zaszczyca swiatłe ich przewidzenie, usuwac się nie zechcą, dla przystosowaney, lub oswiadczoney iakieykolwiek partikularney poprzedniczych Ustaw gwarrancyi, ktora niemoze stawac się przeszkodą Rzeczypty ku ulepszeniu formy Rządu swoiego, tym więcey po swiezo doswiadczonych onego wadach, i ktora nie iest nawet stosowną do pierwiastkowych Umow Traktatu 1773, na ktorych Gwarrancye są ufundowane, gdyz nieiest podpisana na Seimie 1775 Roku tylko przez iedno Mocarstwo, ktore się do niey dzis odwołuie.

Krol Jmc rownie chętnym i skłonnym iest ku dopełnieniu dla Nayiasnieyszey Rzeczypty obowiązkow swoich Aliansu i Gwarrancyi generalney, w celu upewnienia dla niey, Jey niepodległosci, niechcąc wszelako wdawac się w urządzenia Jey wewnętrzne, ani Jey Obrad, lub Jey Ustaw scieśniac Wolnosci, ktorą iak naymocniey owszem gwarantowac chce.

Krol Jmc podchlebia sobie, ze Przeswiętne Seimuiące Stany zostaną zupełnie przeswiadczonemi o szczerosci i czystosci upewnien Jego, oraz o przyiaznych Jego dla Rzeczpty zamiarach, ani się uprzedzic zechcą tak przez uboczne umawiania duchem stronnosci (: par un esprit de partialité (: zadiktowane, chociaz zasłoną patriotizmu pokryte, iako tez przez zawistne partikularne odgłosy, ktore niezwazaiąc na prawdę, ani na względy winne umarłym i zyiącym nie maią w celu, iak oddalic Rzeczpltą od Dworu Pruskiego naydawnieyszego Jey Sprzymierzenca, ktory był tey czasem uzytecznym a przynaymniey nieiest szkodliwym

Krol Jmć rozumie, że przez Deklaracyą swoią na dniu 12 8bra podaną i przez tę, ktora nie dawno Ministrowi Dworu Rossyiskiego w Berlinie iest uczyniona, *nieobojętne Sentimentow swoich względem bespieczenstwa i uszczęśliwienia Rzeczypltey dał dowody*, nie zastanowiaiąc się *nad Skutkami zawsze waznemi, a z tąd wyniknąć mogącemi*.

Jego Kmć spodziewa się wzaiemnie, że Skonfederowane Rzeczypltey Stany przyimą tę nową Deklaracyą z tą uwagą i deferencyą, na ktorą zasługuią Sentimenta nayczyścieyszey, i szczerey przyiazni, i dobrego Sąsiedztwa, ktore ią powodowały, i niewątpliwe względem uszczęśliwienia Polski zamiary, ktorych pewność ~~[illegible]~~ w niey, iest iasna nieuprzedzonym Seimuią Rzeczypltey Członkom.

W Warszawie dnia 19 Listopada 1788.

Louis de Bucholtz

Punkta Aliansu z Krolem Pruskim

1mo Trwac będzie miendzy stronami wieczna iednosc, y Obronie-nia się Obowiązek

2do Do utrzymania tei czynic się będzie wszystko do zabespie-czenia sobie na wzaiem teraznieyszych Possesyi Salve libertati ułozenia dyfferencyi: gdzie iscie iakie za-chodzą.

3to Gdyby iedna Strona zaciepiona była, Bona Officya nay-przod, a po dwoch Miesiącach Sukurs. w Takim przy-padku da krol Pruski 14/m Piechoty a 4/m Iazdy, Pols-ka 8/m Iazdy a 4/m Piechoty z proporcyonalną Artylerya. Woyska Auxiliarne kosztem Strony Requirowaney, a Requi-ruiące Chleby furaz wolno Posiłki na Pieniądze z redukowac, daiąc na Rok za kazdy 1000 Piechoty 20/m# za kawallerii Tysiąc, 26666# lub w proporcyą na Miesiąc Polska w Zbozu y wyktuałach swemi targami

4to Gdyby nie dosyc było takowych Posiłkow tedy Polska 20/m i Prussak 36/m nawet wszelkiemi siłami

5to Komenda przy stronie Requiruiącey pod własnemi Rekwirowanych Officerami.

6to Zagrodzenie Obcey Influencyi a wdanie się w Interessa kraiu y Prowin-cyi dependuiących Cassus federis

7mo Zawarowanie Traktatu Chandlowego.

8vo Approbacyą y Ratyfikacyą w 4 Niedziele.

1792 4

Extrait d'un Lettre de Varsovie 27 Juin. 92

Les Declarations des Cours de Vienne, et de Berlin ont achevé l'embarras — Lorsque la reforme de Notre Gouvernement fut entreprise d'après les conseils de la derniere et qu'on la consolida par la nouvelle Constitution du 3 Mai 1791. l'on etoit loin de prevoir la prompte Paix entre la Porte et l'Imperatrice beaucoup moins l'Alliance si peu attendüe entre l'Autriche et la Prusse moins encore que toute autre chose le rapprochement entre celle-ci et la Russie. si indisposees alors l'une contre l'autre raprochement que les evenemens de France ont fait eclorre contre toutes les probabilites — Tel etant le changement que le sol mobile et toujours vacillant de la Politique a subi. mais que les gens les plus habiles ont ete certainement bien loin de calculer. Nous nous trouvons en ce moment absolument abandonnés — Le Comte Ignace Potocki Grand Marchal de Litvanie, qui avoit ete envoye expressement a Berlin pour reclamer les secours stipulés par le Traité d'Alliance, etant de retour ici, n'a pas laissé ignorer, que quoique reçu avec distinction, cet acceuil n'a avancé en rien l'objet de sa Mission; et que si non le sacrifice refuse de Dantzig et Thorn, du moins la Revolution du 3 Maj effectuée a l'insçu du Cabinet Prussien et la Succession hereditaire au Trone avoient rendu ce traité d'Alliance comme non avenu — L'on en jugera mieux par les principales Pieces de la Negociation. Voici la copie de la Lettre datée de Varsovie le 31 Mai 1792 que le Comte Potocki fut chargé de remettre au Roi de Prusse de la part de S. M. Polonoise.

Monsieur Mon Frere.

Cette Lettre sera remise a V. M. par le Comte Potocki Grand-Marchal de Litvanie — Je l'ecris a une epoque ou tout m'impose le devoir de defendre l'Independence et le Territoire de la Pologne. L'un et l'autre viennent d'etre evidement attaqués par les pretentions de S. M. l'Imperatrice de Russie prononcees dans sa Declaration du 18 Maj et par les hostilites qui l'ont suivie. Si l'Alliance, qui existe entre V. M. et la Pologne est un titre pour reclamer son secours, il m'importe essentielement de sçavoir d'Elle le mode qu'Elle veut prescrire

a ses engagemens. la Connoissance positive des sentimens de V. M. m'est aussi necessaire pour ma conduitte que ses forces le seroint pour mes succes. Il est constant, que le Territoire de la Republique garanti par Votre Majeste, est violé que son Independance est compromise, et attaquée d'une maniere si ~~grand~~ general et si etendüe, qu'en se livrant meme aux interpretations les plus subtiles il est impossible de la restreindre au seul Article de la Nouvelle Constitution —

Dans une Occasion ou Comme Alliée, la dignité de V. M. est si intimement unie avec l'Independance et l'honneur de ma Nation, je dois m'attendre, qu'Elle voudra bien me faire connoitre ses sentimens. Ma Confiance en V. M. n'aura d'autres bornes que celles qu'Elle y mettra Elle meme; et plus ses secours, qu'il lui plaira de donner à la Pologne, seront clairement et proptement enocés et plus ils deviendront pour elle avantageux et precieux —

Au Milieu de mes inquietudes et de mes peines ce qui me console; c'est que jamais Cause ne fut meilleure ni dans le cas d'avoir pour appui un Allié plus respectable et plus loyal aux yeux des Contemporaines et de la Posterité — Tout ce que V. M. voudra et daignera confier au Marechal Potocki Porteur de ma Presente, sera confié avec sureté et utilité, parce qu'il jouit de toute ma Confiance et de celle de la Nation unie avec moi. C'est avec le sentimens de la plus haute consideration et de l'amitié la plus vraie que je suis de V. M. le bon Frere. (Signé) Stanislas

Copie d'une Lettre du Roi de Prusse au Roi de Pologne datée de Berlin le 8. Juin 1792.

Monsieur mon Frere.

Le Grand-Marchal de Litvanie, le Comte Potocki m'a remis la Lettre, que Sa Majesté m'a ecritte en date du 31 Mai. J'y vois avec regret les embarras, dans lesquels la Republique de Pologne se trouve aujourd'hui engagée, mais j'avourai aussi avec franchise qu'apres

tout ce qui s'est passé depuis une année, ils etoient a prevoir — Sa Majesté se rappellera que dans plus d'une Occasion. le Marquis de Lucchesini a eté chargé de lui Manifester, tant a Elle meme qu'aux Membres preponnerans du Gouvernement, mes justes apprehensions a ce sujet. Des le moment où le retablissement de la tranquillité generale en Europe m'a permis de m'expliquer, et que l'Imperatrice de Russie a laissé entrevoir une Opposition decidée contre l'ordre des choses etabli par la Revolution du 3 Mai 1791.
Ma façon de penser et le langage de mes Ministres n'ont jamais varié — Et en regardant d'un oeil tranquille la nouvelle Constitution que la Republique s'est donnée a Mon insçu et sans ma concurrence, *je n'ai jamais songé a la soutenir ou a la proteger*. J'ai predit au contraire que les mesures menaçantes et les preparatifs de guerre auxquels la Diete n'a cessé de viser Corps-sur-Corps provoqueroient infailliblement le ressentiment de l'Imperatrice de Russie et attireroient a la Pologne les maux qu'on pretendoit eviter — L'evenement a justifié ces apparences et on ne sçauroit se dissimuler dans le moment present que sans la nouvelle forme de Gouvernement de la Republique, et sans les efforts qu'elle a annoncés pour la soutenir. la Cour de Russie ne se seroit point decidée pour les demarches vigoureuses qu'elle vient d'embrasser.
Quelles que soient l'Amitié que j'ai vouée a Sa Majesté, et la part que je prends a tout ce qui la concerne Elle sentira elle-meme que l'etat des choses ayant entierement changé depuis l'Alliance, que j'ai contractée avec la Republique et les conjonctures presentes amenées par la Constitution du 3 Mai 1791. posterieure a mon Traité, n'etant *point applicables aux engagemens qui s'y trouvent stipulés*. il ne tient pas a moi de deferer a l'attente de Sa Majesté, si les intentions du Parti Patriotique sont toujours les memes, et s'il persiste a vouloir soutenir son ouvrage: Mais si, en revenant sur ses pas, il consideroit les difficultés, qui s'elevent de tous cotes. je serois tout pret a me concerter avec S. M. Imperatrice de Russie, et de m'entendre en meme tems avec la Cour de Vienne, pour tacher de concilier les

1792

differents interets et convenir des mesures capables de rendre a la Pologne sa tranquilité. Je me flatte que S. M. retrouvera dans ces dispositions et dans ces assurances les sentimens de l'Amitié sincere et de la Consideration avec laquelle je suis etc.
(Signé) Frederic-Guillaume.

La Reponse de la Cour de Vienne ne differe en rien pour l'essentiel de celle du Cabinet de Berlin, avec lequel elle agit de concert — Le Prince Adam Czartorisky envoyé pour reclamer les bons offices de cette Puissance nous a informés, qu'on lui avoit donné a entendre la Cour ne pouvoit point se charger de la Mediation entre la Russie et la Pologne, et qu'elle conseilloit au Roi et aux Etats de preter la main a la Convocation d'une nouvelle Diète, pour le retablissement de l'ancienne Constitution — Dans le meme sens le Chargé des Affaires d'Autriche a Varsovie a declare: que ni feu l'Empereur Leopold, ni le Roi François I. de Hongrie n'avoit donné a la Nation Polonaise l'assurance de vouloir soutenir par ses bons offices la Nouvelle Constitution de la Republique que ni l'un ni l'autre n'avoit jamais voulu se meler des affaires Polonaises. et qu'il etait tems de mettre fin aux idees trompeuses, que quelques mal-intentionés avoient taché de repandre en Pologne a ce sujet: Qu'a la verité le Roi François I. estimoit infiniment l'Electeur de Saxe mais qu'il etoit sur neanmoins, que la Couronne Polonaise seroit devenue un pesant fardeau pour ce Prince, que l'Electeur paroissoit le sentir lui-meme, puis qu'il n'avoit voulu accepter l'offre de la Republique, que sous la Condi: tion, que cela se fit de l'aveu des trois Puissances voisines Que ni S. M. Apostolique, ni ses hauts Alliés, l'Imperatrice de Russie et le Roi de Prusse, ne pouvoient approuver la Succession hereditaire au Trone de Pologne, ni permettre que l'esprit de vertige et de trouble, qui se manifestoit actuellement en plusieurs parties de l'Europe se repandit aussi en Pologne. a prejudice de 3 Puissances voisines.
Il n'est pas etonnant, qu'apres des Declarations de cette Nature. l'on parle de Voyes de Conciliation, non pas pour abandonner la Nouvelle Constitution ou la Succession hereditaire de la Royauté, mais pour rendre celle ci agreable a l'Imperatrice, en assurant

a l'un & de ses Descendans. Negociation durant laquelle il y auroit un Armistice

1792

Sta[illegible]
Lo[illegible]
[illegible]
u[illegible]
d[illegible]
la[illegible]
e[illegible]
l[illegible]
le[illegible]
D[illegible]
ca[illegible]
p[illegible]
i[illegible]
de[illegible]
au[illegible]
un[illegible]
Con[illegible]
con[illegible]
E[illegible]
le[illegible]
M[illegible]
a[illegible]
pa[illegible]
a[illegible]
ou[illegible]
de[illegible]
de[illegible]
se[illegible]
Ru[illegible]
de[illegible]

Na[illegible]
Go[illegible]
L[illegible]
Sa[illegible]
Na[illegible]
Su[illegible]
[illegible]
a[illegible]
de[illegible]
v[illegible]
no[illegible]

[illegible] agréable à l'Impératrice. En l'assurant

[V.1792] 7

Deklaracya Od Krola Polskiego

Stanislas Auguste par la grace de Dieu et la volonté de la Nation Roi de Pologne ~~ea~~ avec les Etats Confédérés de la Republique.

La Declaration de l'Imperatrice de Russie, que son Ministre a Varsovie a remise, est certainement deja connüe dans toutes le parties de la Republique, et par la chaque Habitant de la Pologne, peut juger luimeme de la situation de sa Patrie. Par cette Declaration la dignité et la Consideration de la Republique sont fletries, et la Diéte, dans laquelle la Nation avoit reuni toute sa Puissance. La Diéte dont les Actes et le Constitutions sont de la plus grande importance dont la reunion legitime sous le ~~lien~~ de la Confederations a ete confirmée par toutes le Dietines, dont la Consideration fut augmentée par une seconde election de Nonces, dont les vues pures tendant uniquement au bien etre de la Nation, ont ete couronnees aux dernieres Dietines par une Union, une concorde, une Obeissance aux Loix san exemple. cette Diette, une noire Calomnie la nomme une Faction, qui domine en infraction des Loix: On annonce la Convocation d'une Nouvelle Diéte et l'on promet a Ceux, qui se confederent, contre les Loix, de les soutenir par des Troupes Etrangeres; On somme les Etats de la Republique, ainsique les Habitans du Pays, fideles et obeissants aux Loix, de manifester leur repentir d'avoir renonce a la Garantie a fin d'eviter par la de persecutions hostiles; et en divulguant par tout cet Ecrit l'on tache d'exciter le Citoyens a la Seditions a la Revolte contre l'Autorité des Superieurs legalement etablie ou meme a toutes les horreurs de la Guerre-Civile: On Allegue de faux pretextes pour grossir des Offenses imaginaires, au mepris de la bonne-Foi: Finalement l'on menace tous Ceux qui refuseroi~~ent~~ de se liguer contre leur Patrie d'une invasion de Troupes Russes; et en leur presente la perspective de misere d'Oppression de mort: En partie meme l'on fait suivre ce menaces de l'effet

L'Histoire du Genre humain n'offre point d'exemple aucune Nation ait parle a une Autre Nation avec tant de mepris, qu'un Gouvernement ait traite un Autre Gouvernement de cette façon. La Declaration, dont Nous venons de parler, blesse tous les Droits sacres de Peuples; car elle traite la Pologne, non comme une Nation independente, mais bien plutot comme une Province subjuguée, a laquelle l'on fait tenir des ordres arbitraires

La Sensation, que cet Ecrit nous causa, a Nous Roi et Etats assembles, non moins qu'a tout le Public, tous le Habitans de la Pologne, la partageront, ~~Cet~~ certainement, avec la meme vivacité que Nous. Quelque Polonois denatures (: idée seule nous en perce le coeur avec la plus intime douleur:) des Polonois denatures

denaturés, se rendirent a Petersbourg, pleins d'amertume contre leur Patrie, ardents de colere contre la diete, qui au au milieu de ses efforts, pour relever la Republique sur ses ruines, ne s'etoit point laissée lier par leurs vues personelles ils y accuserent la Nation; ils formerent l'horrible projet d'aneantir l'ouvrage penible et executé, a si haut prix. l'Ouvrage de la Liberte et de l'Independance, l'ouvrage par lequel l'Ancienne splendeur et la Considerations de la Nations Polonoise ptes de Peuples Etrangers etoient reintegrés, ils effectuerent la Declarations sus-mentionnée; et ils introduisirent des Troupes Etrangeres dans Notre Patrie — Leurs entreprises dictées par la haine et la rancune, s'accorderent avec les interets de la Russie — Il etoit intolerable pour le Gouvernement Russe, que la Pologne renonçat a la fletrissante Garantie; qu'elle apperçut le principe de sa ruine inevitable dans l'Anciene Anarchie, qui menoit a l'Esclavage; qu'elle etablit une forme de Gouvernement solide et durable qu'elle se pourvut de Guerrier courageux pour la defense de la liberte, et de l'Independance ainsi que d'un Tresor capable de suffire aux besoins de l'Etat, en un mot, que la Pologne commençat a devenir une Nation bien reglée dans son interieur, estimée de l'Europe, et respectée par ses Voisins. C'est donc avec cet Empire que s'unissent, aujourd'hui des Fils denaturés de la Patrie —

La Russe nomme cette réunion, une Confederation legitime; elle trouve ainsi une ombre de pretexte. pour suivre, la Marche de sa Politique; elle entre les armes a la main dans Notre Patrie; elle appuye et soutient la Revolte de ces vils Citoyens qui pour Nous servir des termes, de la Declaration, ont imploré le secours de l'Imperatrice — et qui aujourd'hui sont assez depourvus de sensibilité pour ravir, de concert, avec des Troupes Etrangéres, les Biens, la santé la vie, a leurs Freres, a leurs Concitoyens —

En adoptant l'heredité de la Couronne, la Polologne en puisoit le motifs dans une longue et malheureuse experience des troubles inseparables de vacances du Trone: Elle a servi meme l'interet des Puissances, qui l'avoisinent, par la suppression d'un abus qui etoit une source toujours renaissante de speculations et des Jalousies des Cabinets, et les exposoit, a des influences souvent involontaires, et prejudiciables a leur propre tranquilité Les convenances interieres et exterieures parurent un prix

biens suffisant du Sacrifice d'une Prerogative illusoire dont le Nations les plus enthousiastes de leur liberté, et les plus attachées aux principes Republicains, ont senti la nullité et les dangers.

C'est par un Calcul raisonné de la meme experience, que la Nations, a reconnu les inconvenients ~~de~~ de la Composition vicieuse, du Pouvoir-Executif. divisé de maniere a presenter des formes imposantes et de resultats nuls: Deposé avec des modifications convenables entre les mains du Roi. il a acquis tous les avantages de l'Unité. Sans laißer de porte ouverte, a des abus d'autorite. Vu la responsabilité et meme l'amovibilité, des Ministres soumis a la surveillance, du Corps-legislatif. toujours a meme d'en prevenir ou reprimer les ecarts. Un tel Systeme, imprimant au Gouvernement tote l'energié compatible, avec la portée de Principes Republicains. se trouve egalement, analogue aux Convenances exterieures, par la stabilité qu'il offre aux rapports politiques de la Pologne

Ainsi la Constitution du 3 Maj, posant sur des bases sagement mesurees, se defend elle meme, contre les imputations des vues Monarchiques, que les Ennemis de l'Ordre et de la prosperite tranquille de leur Patrié, s'efforcent d'accrediter, pour eveiller, les inquietudes de la Nation, et l'attention de Voisins. Envain s'attachent-ils a repandre des Couleurs odieuses, sur cette Journée memorable: si l'Enthousiasme patriotique, animé par l'importance de l'Objet, comme par la Crainte de laißer a l'intrigue, dans la lenteur des formes ordinaires, les moyens de le faire avorter ne s'etoit point aßujetti, a la stricte observation de quelques formalités. La Seance Suivante du 5 Maj supplea bien eminemment, a cette omißion, en imprimant, a l'Ouvrage le caractere imposant de l'Unaminité d'une Opinion bien reflechie. Bientot une voix uniforme d'Applaudißemens, et de joje, retentit d'un bout du Royaume a l'autre: Differents Aßemblees Nationales, differentes reunions d'Individues firent parvenir Succeßivement au Roi dans des Adreßes, dictees par un Enthousiasme patriotique — Les hommages publics de reconnoißance pour le bienfait d'une Constitution propre a

cimenter

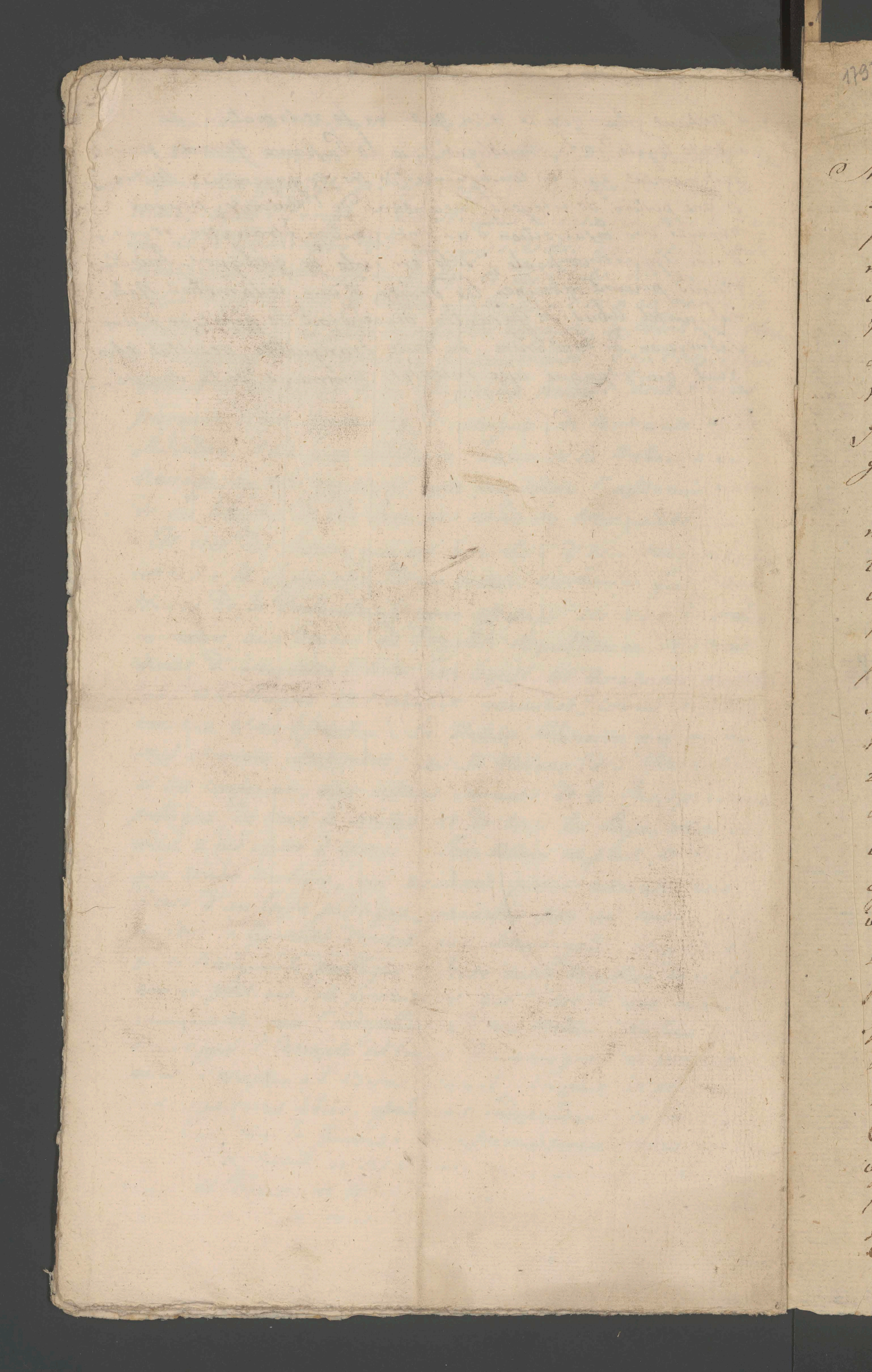
a cimenter la prosperité Nationale. Cet esprit public eclairé sur les vrais interets de la Patrie, acheva de se manifester, dans l'assemblée generale des Diétines, d'une maniere, qui a etonné toute l'Europe. De Sermens volontaires pour le maintien de la Constitution des hommages et des Delegations sollemnellement decretés pour le Roi et les Etats. ont constaté la mesure du prix, que la Nation y attache: Et ce n'est pas là le resultat isolé d'un petit nombre de Districts, de Palatinats obeissans a l'inspection d'une influence preponderante: c'est l'expression general et uniforme d'un Sentiment profond dont l'essor prononcé ecarte toute idée d'intrigue, de contrainte et de seduction; c'est une adhesion intime de la Nation a un Ouvrage, ou elle apperçoit avec conviction l'affermissement de ses libertés de son bien-etre et de sa tranquilité —

Cet etat des choses, qui est bien loin d'etre exaggeré, fait evanuoir la supposition d'un faction existante, qui (: aux termes de la Declaration:) pour effectuer ses vües de predomination, aux depens de l'egalité Republicaine, se seroit efforcée d'interpreter l'Acte, par lequel les Anciennes Constitutions de la Pologne se trouvent, garanties, comme un joug onereux et avilissant — La Nation Polonoise n'a qu'un seul et meme sentiment, sur la Nature des Garanties. il est conforme, aux notions connues de la Jurisprudence publique, de tous le siecles, et de tous les Pays, relativement a ces sortes d'Actes: Leur Action ne peut se diriger que contre un tiers, qui voudroit porter atteinte aux Droits d'un Corps politique, garantis par un autre; et en ce sens la Garantie devient, une sauvé-garde respectable de la tranquilité publique. Toute autre acception de cet Engagement politique, ne presenteroit que l'idée d'une entrave incompatible, avec l'independance d'une Nation. au lieu de celle d'un appui. l'Exemple del'Empir Germanique ne presente point, d'exception a l'axiome general: Composé de plusieurs Etats egalement libres, egalement independans. le Corps federatif trouve dans la Garantie un affermissement solide des Droits respectifs de chacun de ses Co-Etats contre un autre. La Republique de Pologne, ne formand, qu'un seul et meme Corps Politique, ne se trouve point dans le Cas des l'application.

Un Acte de Garantie, qui la concerneroit — et qui auroit prise sur elle-meme. Emporteroit en soi une idée contradictoire

d'autant

d'autant plus que ce n'est que sur la reclamation, de l'Autorite legale de la Republique, que la Puissance Garante pouvoit legitimement agir en consequence de ses engagemens; Autrement si une portion de Citoyens, mécontens de l'autorité, pouvoit appuyer son Insurrection d'un intervention Etrangere revetue d'une apparence legale; si le cri isole de quelques. Individus reunis pouvoit usurper les droits d'une reclamation National, un tel abus de garantie deviendroit le principe d'une subversion de tout ordre, de toute tranquilite, resultat effrayant, qui repugne aux intertets communs de la societé—



Szlachetny Magistracie!
Miasta Krakowa —

Maiąc w zamiarze Konfederacya Generalna Wolnych Obojga złączonych Narodów szczęśliwości Rzeczypospolitey Mieszczanów w przywróceniu Rządu Republikantskiego, y tego zabespieczeniu, nie może zapomnieć o Miastach Rzeczypospolitey, tak wiele Krajowi użytecznych, y tym celem zaleciła Nam Marszałkom Obojga Narodów, abyśmy z każdey Prowincyi z Liczby Miast większych Rzeczypospolitey po dwóch z każdego Miasta, z Składu dawnych Mieszczan przed Rokiem 1790. byłych dla przełożenia próśb, żądań y potrzeb Miast w generalności zjechać do Grodna na d. 15. Lutego, w Roku przyszłym 1793. zalecili —

Przeto dopełniaiąc danego mi zlecenia, z ukontentowaniem czynię odezwę do Szl[achetne]go Magistratu Miasta Krakowa, iżby ten dwóch z składu swego wybrał Obywateli, którzyby na Dzień wyżey oznaczony zjechawszy do Grodna, potrzebne dla Dobra Miast, a zatym Rzeczypospolitey Naszey użyteczne uczynili Reprezentacye —

Szlachetni Mieszczanie! nie daycie przystępu do Serc Waszych Rzeczypospolitey zawsze wiernych tym pozornym wrażeniom, z których występna y podła w zgubie ogólney zysku chciwość, zawsze znikomie upatruie dobro. Podział y Stopniowanie Władz y Przywilejów, czynią Rządy Rzeczpospolitey y szczęście ogólne przymnożą, władza iednego nad wszystkiemi, czyni iednego Despotą, a wszystkich niewolnikami, władza wszystkich równa y nie zamierzona przez okropnieysze skutki, czyni wszystkich Tyranami Społeczeństwa, a Społeczeństwo Niewolnikiem każdego — Rząd taki iest nayokropnieyszy w Świecie, gdzie w każdym Człeku widzieć można swego Despotę y swego Tyrana — Prawo dzikiego Człowieka społeczeństwu stosować nie można. Prawo święte iest bespieczeństwo osobiste, y własności każdego, to iest Prawa pierwsze Człowieka w społeczeństwie zostaiącego y zatrzeć się nigdy nie mogące — Rząd który zapewnia bespieczeństwo

Osoby y własności iest dobry, tam gdzie krew się przelewa, Gdzie własność wydarta iest bezkarnie, rządu nie masz, tylko swywola, y Anarchya wstydząca Społeczeństwo ludzi

Konfederacya Generalna ogólnemu Dobru rządności y bezpieczeństwa Rzeczypospolitey y Jey Mieszkańców zatrudniona pragnie y Miastom Rzeczypospolitey przywrócić szczęśliwość realną, do Niey z ufnością Miasta udawać się mogą z prozbami, z których dobro, rządność y spokoyność wewnętrzna Miast a przeto dobro Kraju wynikanie —

Ja zaś partykularnie szczęśliwym się będę sądził, że mam honor być w urzędowaniu, które Naród powierzyć mi raczył w tym czasie, w którym przez potrzebną rządność zabezpieczyć Rzeczpospolitą we wszystkich Jey częściach Konfederacya Generalna Wolnych Obywatelów złączonych Narodów ma za iedyny cel prac y starunku swoich —

Szlachetnie Urodzonych WWMcPanów

szczery y prawdziwie życzliwy

Stanisław Szcz. Potocki G.A.K.M.K.K.

d. 10. Grudnia
1792 w Grodnie

1794

11

Tadeusz
Kosciuszko
Naywyzszy Naczelnik Siły Zbroyney Narodowey
do Obywatelow!

Wspol Obywatele! wzywany po tylekrotnie od Was do ratowania Kochaney Oyczyzny, stawam na czele podług Wa szey Woli. Lecz nie potrafię skruszyć obelzywego iarzma niewoli, ieżeli od Was iak nayprędszego y Naydzielnieyszego wsparcia nie znaydę. Wspomagayciez mnie więc całą Wolą waszą y spieszcie się pod Chorągwie Oyczyzny.

W iednym Interessie, iednaz gorliwość Wszystkich Serca zaymować powinna. Poswięćcie dla kraiu Część Ma iątku Waszego, ktory dotąd nie był waszym, lecz łupem Żołnie rza despoty. Przystawaycie ludzi zdatnych z bronią do Woysk Naszych, nie odmawiaycie im żywności, w Mąkach Sucharach z Szpichlerzach Zbożowych, it. d. Dostarczaycie Koni, Koszul, obu wia Sukna prostego płotna na Namioty. Szlachetne te Ofiary dla Wolności y Oyczyzny, w wdzięczności całego Narodu go dną siebie mieć będą zapłatę.

Juz to iest Ostatni Moment w ktorym rozpacz, wpośrzod wstydu y hanby, Oręz nam kładzie do Ręki.

W pogardzie Smierci iedyna iest Nadzieia, polepszenia losu Naszego, y przyszłych Pokolen. Nie daymy się zatrwo zyć postrachem zmowionych na zgubę naszę nieprzyiacioł. Pierwszy krok do zrzucenia niewoli iest, odważyć się bydź wolnym: pierwszy krok do zwycięstwa poznać się na własnej Sile.

Obywatele! dało Wam piękny przykład gorliwości Wo=

iewodztwo Krakowskie. Ofiarowało Oyczyznie Kwiat Młodzieży swoiey, uchwaliło pobor pieniężny, przyrzekło wszelką pomoc dla Obroncow Kraiu. Przykład ten godny iest naśladowania waszego. Nie wzdrygaycie się kredytować Oyczyznie, ktora się Wam z wdzięcznością wypłaci. Wydane palety przez Generałow Majorow Woiewodzkich y przez Kommendy Woyskowe, przyięte będą w podatkach a w dalszym czasie wypłacone zostaną. Nie chcę Was długo zagrzewać, żebym się nie zdawał mniey ufać Obywatelstwu Waszemu. Doswiadczone tylko przykrości od Żołnierza Moskiewskiego powinno Was przekonać iż lepiey iest to uczynić chętnie dla Oyczyzny, coście pod grozą dla Jey nieprzyiacioł czynić musieli. Kto w takiey okoliczności pokaże się nieczułym na potrzeby Kraiu, ten słusznie cechą niesławy naznaczony będzie.

A le Obywatele spodziewam się wszystkiego po gorliwości Waszey. Będziecie się z Serca łączyć do Świętego Związku, ktory nie obca intryga, niechęć panowania, lecz iedynie Miłość Wolności utworzyła. Kto nie iest z nami iest przeciwko Nam. Kto się nie wiąże z temi ktorzy przysięgli krew swoię wylać dla Oyczyzny, ten albo co przeciw niey zamyśla, albo iest obojętny, a y to iest Zbrodnią w Obywatelu.

Przysiągłem Narodowi, iż Mocy Mi powierzoney na niczyię prywatną zemstę nie użyię. Lecz oświadczam razem iż ktokolwiek będzie czynił przeciw Związkowi Naszemu, taki iak Zdrayca y Nieprzyiaciel Kraiu do Sądu Kryminalnego Ustanowionego w Akcie Narodu oddany będzie. Zgrzeszyliśmy iuż nad to pobłażaniem y dla tego ginie Polska. Nigdy w niey prawie Zbrodnia publiczna ukarana nie została. Obierzemy teraz inny Sposob postępowania, cnotę y Obywatelstwo nagradzać a ścigać Zdraycow y karać Zbrodnie.

Dan w Głowney Kwaterze w Krakowie Dnia 24 Marca 1794 Roku

M. P. Tadeusz Kosciuszko

Z Monitora Paryskiego wzięta y przetłuma=
=czona Deklaracya Rzeczy=Pospolitey
Francuskiey, albo wypowiedzenie Woyny
Krolowi=Pruskiemu, na Sessyi Dnia 20.
mca Maja 1794 Roku.

Zgromadzenie Narodowe postanowiło zapowiedzieć
wieczną Woynę Fryderykowi=Wilhelmowi
Krolowi Pruskiemu, w następuiącey Prokla=
=macyi.

Zna cała Europa kto był Dom Brandeburski
że postawiwszy mniemaną wielkość swoią
na kawałku Ziemi bagnistey y nieurodzayney
wzniosł się y zaczął niszczyć Sąsiady, a gro=
zie dalszym. On poddany y Wazal Rzeczy=Pospo
=litey Polskiey spiknąwszy się z Moskwą
na Ruynę wolnego Narodu, postanowił swoy
Tron obrzydłego Despotyzmu. Wilhelmie
spoyrzey na Rusztowanie ostatniego z naszych
Tyranów krwią zbroczone, spoyrzyj na Lud
Francuzki który uzbroił się iedynie na to
aby Zarazę nayszkodliwszą całey Europy to iest
Ciebie y z Pokoleniem twoim zatracił, spoyrzy
a zadrzyy bo minął czas cierpliwości Ludu, a
Twoie zbrodnie popełnione skłoniły Boga
iż oświecił Lud, uzbroił go, zrobił Zwycięzcą.
a na rozwalinach Tronu Tyranów zbuduie
Kościoły, na których od Ludu wolnego cześć
sprawiedliwą, cześć godną Imienia swego,
kadzidło dziękczynienia y czystych Serc ofia
=ry odbierać będzie,

Francuzi Francuzi otworzcie dwa
ważne widoki w oczach Swiata okazuiąc swoie
cnoty a Wilhelma zbrodnie, zapalił Woynę
w całey Europie Poprzednik Jego ugruntowawszy
Potęgę swoią, zostawił konieczne Prawo
swym wszystkim Następcom aby mieszać za=
=wsze spokoyność Europy pożarem Woyny,
żeby w ten czas gdy inni giną On wzrastał,
gdy inni niszczeią, On się wzmacniał, a osła=
=bionych iuż do reszty pokonał. Tym łatwiey
w Imie tego Boga którego On przez przeku=
pione gazety y tayemne pisma wygnał
z Francyi, w Imie tego Boga którego moc
naydoskonaley w wolnym Ludzie się stwo=
rzyniu, Przysięgamy, iż poty Lud Francu=
=ski Broni nie złoży, pokiey z Różnych

Jego poddanych wolnych y szczęśliwych, á z Mo=
=narchji Rzeczy=Pospolitey nie zrobi, –
Nie zostawszy On nas pokonać w Boju, udał się
do potwarzy właściwego podłym y gminym
duszom Oręża, zadał Francuzom Niemoral=
=ność y Ateuszowstwo, O sprawiedliwe Nieba,
o Jakiż że On to Boga podziada albo z On inne=
go zna. Jak dumny w rozwiozłości y wszystkie
wystąpki On to chce przynaglić aby Świat
opuścił Ołtarz prawdziwego Bostwa, á poszedł
tłuc czołem podnóżek Tronu Jego = Fryde=
=ryk Wilchelm w chęci zawojowania Krajów
zrównał się z Alexandrem, w Mężowie z Sar=
=danapalem, w Religji z Julianem, w Łagodno=
=ści z Neronem, w dotrzymaniu Wiary z
Piotrem Aragońskim, Długoż człowiek
z takiemi przymiotami chlubić się będzie
że iest wzorem doskonałości, y zuchwale mó=
=wić Światu, że miejsce Boże na Ziemi
zasiada, Francuzi powtórzmy cośmy dawno
powiedzieli, że Wyrok wyplenienia Tyranów
dawno naznaczyła Opatrzność, á Exekucya
tego wyroku oddała w Ręce nasze, Przyszłość noc
pod dwiema Despotami, á ieden drugiego
drżącym pyta się Językiem, za co dla iednego
nędznych Milionów te głuche Istoty na płacz
y narzekania tyle nieszczęśliwych odrzucaią do
Nieba, ich modły, a sami są Bogami Bogaczów
Uciemiężycielów y Zabóyców – Ludu, to iest
ich Ministrów, którzyż kiedy Naród czysta
Religia czcić Boga iak nasz pod chasłem
Naywyższego Jestestwa, wykrzyknęliśmy nie=
=zmierne prawidła, społeczeństwa Ludzkiego
Monarchowie urągali się z spraw wieczney Spra=
=wiedliwości, brali się za przewidzenia rozumu
My ich pokazali Istotę a moralność iakowy
iuż rzekli w Księgach tylko będąca przenieśliśmy
do Narodu, – Zrobili Oni nas Narodem sza=
=lonym wywołującym wszystkie Wiary, iż czcimy
Boga, Bałwochwalską cześć wyrządzamy
Ludziom, kłamią niegodziwie są to głosy świec=
=kich Despotów, y Duchownych Arystokratów,
Lud Francuzki wolność Wiar ustanowił, á
iakżeby miał powszechny Wiary wygnania

przechadzać, chcemy Ewangelji bo tam prawo czło=
=wieka Ewangelia podsiągzała z Naturą, tey
Zachowanie, zrobi Lud szczęśliwym, tam jest
czysta moralność, którey się Dumy Panuiące
wyprzysięgły, szanujemy My cnotę a zatym
Śmierć Cnotliwych za Oyczyznę, jest u nas
święta, a jakże Nieblogosławie ś.p. Męczenników
Wolności? Potwarcy, niewidziałże Świat Bog=
=gow sławionych Rozboynikom y Łupieżcom
Narodow, którym się Gmin dziwił a rozsądny
urągał? a gdy niechcąc aby czysta święcie cnotę
aby iey budować Pamiątkę, Europeyska Semiramida
Azyatycka Messalina, na skrwawionym Tronie
chaniebnie dy skończy Życie, warta ż będzie Posąga?
Niegodzien nasz Jasparen który pod murami
miasta świętokrzystw, zapalając odwagę w niesły=
=chanym męstwie rozsiekany został, padł ofiarą
zbrodni naynikczemnieyszego z naszych nieprzyiaciół,
Baille y Beauvois nie mając bydź czczeni od
Narodu, za którego święte Prawa tyle ucierpieli,
przechodzić się ślepy Niewolnik popod okna
więzienia Bauvois wyśmiewaiąc y grożąc nayokrop=
=nieyszą Męczarnią, a stałość cnotliwego męża
zadziwiła wielu, tak daleca że zaledwie kilku
Tyrysow obrało się na wydarcia mądrego
=Życia, Takich my to czczemy y szanujemy ale
obrzędom daleko różnym od Woli Boga, Nie dziw
Francuzom że Tyrani niecierpią cnotliwych
bo cnot nieznaią. Od wszystkich Tyranow—
Europeyskich Nayszkodliwszy Naygorszy Fry=
=deryk Wilhelm. Jego zdrady, Jego przekup=
=stwa, Wiarołomstwa zakłócaią Narody. wprze=
=raiąc Pokoy Europie = Od wzrostu Domu Bran=
=deburskiego, była chwila Pokoju, było moment
bez przygotowania do Woyny, stawa y stanie
światu całemu za przykład Polska, a dodo=
=się będzie pożytek Tronu, y Monarchii, zabra=
rozległe Prowincye prawem przemocy, zabra=
=wszy które On tylko zna, Zakupił Pra=
=wolnych cena niższa bez porownania ludzi—
=lichszego bydlęcia, bo po dwa złote od nay=
=nego Polaka, płacił wola Otrzymał w tym Narodzie po=
=dtte swey woli narzędzie Posła, który ongbił
prywatną y powszechną szczęśliwość, a w drugiey lid.
z Moskwą umyślił zniszczyć aż do imienia
Polaków, i Jego to woli dzikli Narod Mazakow
dopełnił — Na ziemi Polskiey tak strasznych
Okrucieństw, iżby ich wiele dziesiątków niechwalił

a Serce Tamerlana, Baiazeta, Atylli czułoby
nadze Polakow, Narod pełny Energji y mądrości
zbiera się na głos mądrości y Rozumu pod—
Chorągwie wolności, Jedni zwyciężaią drudzy
giną, ale cały Narod nielękał się śmierci, a
wzgardził Zapalczywością Tyranow. Ile cnoty
zdaie się być właściwey temu Narodowi tyle
nieszczęściem podobało się go Kurii Opatrzności—
—naznaczony. ~~Krol~~ Krol podły wykonywać woli
Despotow — patrzał na ginący Narod, ktorego
był członkiem, a zaprzedany Jurgieltnik kopał
Grob swoiey Oyczyznie, godzien wiecznego Zapo=
mnienia, wart tysiącznych śmierci, Żyie iescze
Polacy oszczędzaią go przeto że Krol. A zacoż ci
Krolowie przychodzą niszczyć ich Ziemie, o niespra
wiedliwości kiedyż cię słuszna ręka Francuzow
na zawsze wygubi, Polacy wasze y nasze Nie=
=szczęścia są dziełem — wspolnych Nieprzyiacioł
—ludzkości, Cierpcie a pomnicie że iedność =
wszystko zwycięży, oto po zapowiedzeniu teraźniey
szym musi Tyran pomyślić o przygotowaniu się
na przyięcie nas, musi się sposobić na danie
słabego odporu Męstwu Naszemu, Opuści Was
wkrotce bo wkrotce zapali Koron Nasz a te
Siedliska Pychy y Tyranji, pokarzcie Swiatu wode
Prawa, do powinnego Szacunku, My w Imie
Boga, w Imie Oyczyzny zaręczamy pomoc go=
=dnym Braterstwa Naszego. O Tobie Fryderyku
Wilhelmie. Tobie Domie Brandeburski Lud=
Francuzki w Pełnomocnikach swoich całe Zgro=
=madzenie Narodowe wypowiada wieczny Pokoy a
nieodmienną zapowiada Woynę, Niezwyciężysz
nieprzekupisz Francuzow, musisz uledz ich potę=
=dze y zguba Twoia przyniesie pożądaną swo=
bodę całey Europie. Już Woysko wyznaczone
dobywszy Oręża przyięło szczepić Drzewo Wol=
=ności w Kraju Twoim, skruszyć Kaydany Podda=
=nych Twoich, a na rozwalinach twego Jestestwa
postawić Kolos. Południe zbudziło Północ = Nie=
=miey Nadziei żadnych Traktatow boś nadto Nagle
zdradzał, aby ci prędko wierzyć. Nieużyway Medyacyi
bowiem rownym Tobie ogłaszamy Nieprzyia=
cielem tego, ktoby się Pośrednictwa podiął. Reszta
Nieprzyiacioł może użyczy Francuzow wspaniałych
Ty zawsze widziec ich będziesz mściwych, Prusacy
czekaycie Francuzow iako Braci ktorzy Wam przy
niosą Wolność dadzą Prawa, zakłada, Zapewnią
Swobody, wieczną szczęśliwość, Pokoy y Braterstwo
Wilhelmie czekay Francuzow — ktorzy zbro=
=dnie Twoie pokażą Światu y ukarzą cię na
Przykład innym Tyranom = Oto głos Luda
Wyrok Zgromadzenia Narodowego &c

Prowincya Gallicyi pod Berłem y Opieką Nayiaśnieyszego Domu CCKMu przeszło Lat 30. zostaiąca,
pomimo tylu Zaburzeń politycznych, w Wierności y Posłuszeństwie nigdy niezachwiana, rozumi
się bydź wolną od wszelkich Zarzutów; dla których względy y zaufanie CCKMu miałoby Jey bydź
odnowione, lecz niestety! czuie oraz nadto, że ci którzy na utrzymaniu przeciwney o tym Narodzie O-
pinij gruntuią wszystkie swoie Nadzieie; starali się aż dotąd nie tylko ukrywać dowody przywiązania
Gallicyanów ku swoim Monarchom, ale owszem oskarżać Jch mieraz fałszywie, o nieprzyiazne Rzą-
dowi Zamiary. — Nie było im w prawdzie trudno, Spokoyność Gallicyanów w podeyrzenie po-
dawać, bo w tak nieszczęśliwym Położeniu zostawali, że albo przez to; iż z Republikanckiego Rzą-
du do Monarchicznego świeżo przeniesieni zostali; ale też przez to; iż przy Sciąnie swoiego
Kraiu mieli różne Rewolucye, w pewnym Stopniu wymagaiące ostrożności względem Galli-
cyi, nie mogli przy nayskrupulatnieyszey wierności swoiey oddalić od siebie tych nieszczęśliwych
Pozorów, za których Pośrednictwem, chytre Podchlebstwo, na utracie Narodowego Kredytu,
swoy własny gruntuiąc; potrafiło mocnieysze nad same pozory robić sobie Użytki; na Oczer-
nienie Narodu y na Zagładzenie wszelkiego ku Monarchów Zaufania. — Na zawstydzenie ie-
dnak tego wszystkiego, Gallicyanie stawiaią w Swiadectwie widoczne Przekonanie, że pomię-
dzy Niemi nie znalazł się żaden ni wierny ani Martynowicz ani Hebenstrait, że chociaż
Prowincye Polskie, iedno niegdyś Ciało z Gallicyą składaiące; a teraz pod Rządami to Pruskim,
to Moskiewskim, zostaiące, do ostateczney Rewolucyi Polskiey należały; przecież Galicyanie
nie pokazali się na żadnym Teatrze niespokoyności, nie dla żadney inszey Przyczyny,
tylko dla tego; że gruntownie są u siebie przekonani o tym, iż do osiągnienia prawdziwey
obywatelskiey Swobody, naypewnieyszym iest Srzodkiem, spokoyne przyięcie Losu; który przez
swoią zwykłą Niestateczność, tak z Ludźmi jak z Narodami rożne igrzyska czyni, y tak nieod-
zownie działa, że żadna Moc oprzeć się nie potrafi Jego przeznaczeniu. Bywały Narody
tak potężne y sławne, że Jch Byt zdawał się same Wieki ~~przeżyć~~ przeżyć, a przecie tak za-
ginęły; że ledwo wiadome bydź mogą z Konsztów lub Nauk, y z tego Szacunku, którego
tysiące Lat zmienić, y ~~nie~~ w niepamięci zatrzeć niepotrafiły. Naród Polski, chociaż w tym
Gatunku nie przywłaszcza sobie ogólnego Prawa do Sławy, przecież w Historyi moralney
zawsze sławny będzie, z swoiey dobroci y Szanowania Związków Przyiaźni między Narodami,
z Zachowania Praw narodowych, y z rożnych Użyteczności; których Sąsiedzi wyma-
gali od Niego. — Przyść może nawet kiedy Czas, że te przymioty Narodowe będą mia-
ły pierwszy Stopień Sławy i Szacunku.

Dawna Przodków naszych Dobroć y Spokoyność iest naszym niezaprzeczonym Dziedzi-
ctwem. Postępowanie nasze, wolne iest od wszelkich Wyrzutów, gdzież więc znaleść się
mogą większe y oczywistsze dowody, przeciw Opinii, jaką nam Jnteress Przeciwników na-

szych

szych zarzucać może? Gdzie grontowniey sze Prawo, do zupełnego Zaufania terazniejszego Rządu;
który naostatek; przy swoiey sile, Znaczeniu y dobroci, może nie mieć żadney Obawy, wzglę-
dem Niewierności y Niespokoyności Kraiów, Berłu Jego podległych. — Czas iest ażeby wierni y
Spokoyni Galliczanie, iednemi y równie kochanemi Dziećmi, iednego Oyca, widzieć się mogli,
ażeby te Dobrodzieystwa, które Im Rząd jako łaskawy Oyciec udziela, w prost do Rąk Ich
przychodziły, od niczyiey; tak tylko od Ich własney Dyspozycyi zależały; y przez to w całey
swoiey Mocy czuć się dały, bo to iest pewna; że łaska przez cudze Ręce przechodząca: albo
ciętą albo zatrzymaną, albo nie rychło, y takim sposobem daną bywa, że traci na swoiey Szczy-
tności. Kto sam rządzić się może, nie potrzebuie bydź rządzonym atoli rządzeni iesteśmy
od małey Liczby Urzędników takich, którzyby mieli prawdziwą tak dla Rządu jak dla kraiu
Energią, y którzyby własnych Zysków nie przekładali nad wszystko, bo nie będące kraj-
owemi, y nie maiąc prawa iak w Naturę wlaney do Dobra kraiu przychylności; przy-
krey i trudney Sztuce rządzenia, poddać się nie maią pobudki; y nic więcey w dopełnie-
niu swoich Obowiązków nie upatruią, iak tylko potrzebę zachowania normalnych go-
dzin, które Im Prawo do pracy przepisuie, a których opuszczenie, przez naturalny Sku-
tek, narażałoby Ich na Utratę Pensyi. Tu to właśnie iest mieysce gdzie oni przy swoich
Stolikach siedząc, albo znudzeni swoią Powinnością, albo urażeni na kogo, lub oporem
przeciwnym Narodowi humorem, rzucaią różne na Naród polski; y złość swoią rozlewaią.
I to iest iedno, co pod sprawiedliwym i miłym Panowaniem Nayiaśnieyszego Domu
C.K.Mci, Nas Galliczanów wiernych Twoich Poddanych nieszczęśliwemi czyni, y na
zawsze czynić będzie, ieżeli Dobroć, Łagodność y Sprawiedliwość Twoia, nie raczy od
Nas tego złego oswobodzić — Czas iest Nayiaśnieyszy Panie, abyśmy z otwarto-
ścią zupełną, iaką Dzieci do dobrego Oyca mieć powinny, wyiawili to, co nas boli.
Gdzie iest powszechne Narzekanie, tam musi bydź powszechna Niegrzeczność. — Rozli-
czne Podatki, które kray opłaca, choć są wielkie, bo w czystym Rachunku połowę
Intrad zabieraią, nie są nam iednak przykre, bo znamy; że potrzeby Rządu, są naszemi
potrzebami; y że przyidzie ten Czas, w którym Ulga będzie Nam przyniesiona, gdy te potrze-
by nie będą tak konieczne; ale obchodzenie się z Nami Urzędników kraiowych naywięcey
Nas dotyka. Postępowanie Ich na Początku Rewindykacyi kraiu, Grubiańskie, y Cha-
rakter Narodu Niemieckiego, z Łagodności y Uczciwości od wieków znanego, krzywdzące;
zmienione zostało teraz, w pewny gatunek truiący skrytey, która Nas ustawicznie tra-
wią, y w pewnym Stopniu konwulsyi utrzymuią. Takie złe, pod Rządem Naylepszego
z Rządów Domu W.C.K.Mci nie może y nie powinno mieć swoiego bytu. A kiedy Historya
Wieków naucza, że naylepsi z Monarchów, y godni nieśmiertelney Pamięci, często nie dali

ɯnie dobroć swoiego Rządu Narodom, które pod Jch Panowaniem miały bydź nayszczęśliwsze; a to dla tego: że Urzędnicy wszystkie Słodycze Rządu przyprawiali goryczą, y przez swoie przykre Postępowanie, przeciwną o Monarchach wystawiali Opinią; y kiedy wiadomy iest z Historyi Szwaycarskiey Despotyzm Rządzcy Gryslera, w czasie Panowania Nayiaśnieyszego Cesarza Alberta, który nie maiąc nic do wyrzucenia sobie względem tego Narodu, musiał iednak widzieć Rządu swoiego Namiestnika skutki, nieprzyiemne Oycowskiemu Sercu Jego:

Raczysz Nayiaśnieyszy Panie zastanowić się nad Maxymą Uwagi prawdziwie godną, którą Mecenas Augustowi Cezarowi Panu swoiemu dał, a On ią troskliwie zachował. — Nulla amicorum aut officialium nimia est indulgenda licentia, ne te in reprehensionem & in Culpam coniiciat. Quidquid enim hi recte vel secus egerint id vero tibi adscribetur, talemq́ te uncti censebunt, qualia eos facta exercere permiserit.

§ 1. o Administracyi Urzędu.
§ 2. o Publikacyi Przepisów
§ 3. o Exekucyach.
§ 4. o Kassach.
§ 5. o Magazynach.
§ 6 o Szarwarkach.
§ 7 o Drodze y Mytach.
§ 8. o Podwodach.
§ 9. o Przechodzie Woyska y Liwerunkach dla Niego
§ 10 o Konskrypcyi.
§ 11 o Rekrutowaniu
§ 12. o Uisku Żydów.

Te wyżey wzmiankowane Paragraphy tu się nie wypiszą w Szczególności

§ 13. o Związkach między Urzędnikami

W tym mieyscu byłoby Pole, bardzo obszerne do Wyrzutów, na dowód: że Urzędnicy krajowi osobną składaią Partyę, y prawie iak iedną zmowę między sobą maią, krajowi niech będzie iak chce, aby Nam było dobrze, że klassę Szlachty maią w wysokim stopniu Nienawiści, y z tą resztę klass w nieprzerwaney utrzymuią Kollizyi; przez co potargane są wszystkie Związki, do wzajemney Miłości y Swobody krajowey bardzo potrzebne. Że w Roku 803. przez wydaną do Gromad Proklamacyę, dla większego wrażenia z Ambon w Kościołach publikowaną, w którey

inspirowano kłótnie, pod powagą dania im Opieki; a z tego powodu za iednym Stan Chłopski, przeciwko Stanowi Szlacheckiemu do otwartey i okropney nie przyszedł Woyny. — bez pomina się te wyrazy, bo w obiekcie wystawienia krajowych powszechnych cierpień, nie ma celu szkodzenia nikomu w szczególności, nareszcie tu nie kara szczególna, lecz zmiana całkowita iest potrzebna. Wreszcie co do Związku między Urzędnikami, postrzega to kray, że chociaż o Dobro Jego niedbaią, sobie iednak na wzaiem w Wypadkach ratuią, y tak kto ma bydź skassowany, to oni mu do Jubilacyi pomogą — kto skassowany w Urzędzie politycznym, to mu Urząd cywilny lub Ekonomiczny wyrabiaią, y tam go posuwaią — wynayduią Przyiaciołom Urzędy zyskownieysze, nie co do Pensyi, bo ta wszędzie iednakowa, ale co do mieysca n.p. tam znaczne Dominia, Kahały &c, kłótnie częste &c więc tam Akcydensa znaczne — ale co do Obywatelów inaczey się dzieie, niechay który śmiało przy Prawach swoich stoi, zbyt nie ulega, lub nie stara się o Względy, przy Relacyach Urzędowych oskarżaią Go, że zuchwały niebezpieczny &c zapisuią Go do czarney Książki, y przez samą Opinią szkodzą Mu zawsze w Jego Interessach a co gorsza, taki nieszczęśliwy, tłomaczyć się z tego nie może, bo to iest Sąd skrytey Opinii, tylko Urzędnikom wiadomey. Zgoła mamy trzy Gatunki Urzędników: iedni tak są godni y dobrzy, że w całym świecie potrafiliby bydź takiemi, ale Tych mało, drudzy mogliby bydź dobremi w inszym Kraiu, ale nie w Galliçyi; trzeci którzy nigdzie dobremi bydź nie mogą, a tu są naygorszemi. —

§ 14. o Położeniu Narodowym.

Mamy Prawa y Przepisy za Panowania Nayiaśnieyszego Domu [illegible] wydane, w tym celu, aby nas uszczęśliwiały. Ten cel potwierdza, widoczna Rządu troskliwość, w pomnażaniu tychże Praw, na ten koniec, aby żadne złe w Kraiu, nie było bez Lekarstwa, atoli Nayiaśnieyszy Panie, o naszym szczęściu radzili Ci, którzy nie wiedzieli na czym szczęście nasze zależy, y jakie do tego byłyby naydogodnieysze Środki, dostateczne więc, w tym względzie dobro dla Kraiu uchybione iest przez to, iż wydziały do stanowienia Praw dla Galliçyi od Nayw[yż]szego Rządu wyznaczane, nie wzywały na pomoc krajowych Zwyczaiów, y Praw Jego dawnych; do których stosunek nowych podług zdania światłych statystów zawsze iest potrzebny. — Oyciec naylepszy, wśród Familii ustawicznie żyiący, chybiłby wiele w swoiey dobroci, gdyby tylko dzieci swoie powszechnie uważał, a nie zagłębiał się do skłonności każdego szczególnie dziecięcia, podług których ma bydź prowadzone do dalszego Jemu właściwego szczęścia — Podobnie y Wydziały Prawodawcze powinny były zachować się dla oddalenia Narzutów y Nowości do Kraiu nie stosownych, albowiem to, co na iednym mieyscu uznane iest za naylepsze, może na

drugim

drugim żadney Dobroci nie przynios; na Dowód tego, dosyć iest wystawić sobie, tyle Tysięcy Praw y Zwyczaiów odmiennych Narodowych, które uszczęśliwiaią każdy Naród zosobna, chociaż są naszkore przeciwne sobie, y nawzaiem potępiaią się, dla tego sławny Autor w dziele o Duchu Praw powiada że Tolerancya nie tylko w Wierze, ale y w Zwyczaiach koniecznie potrzebna iest do doskonałości Praw. —

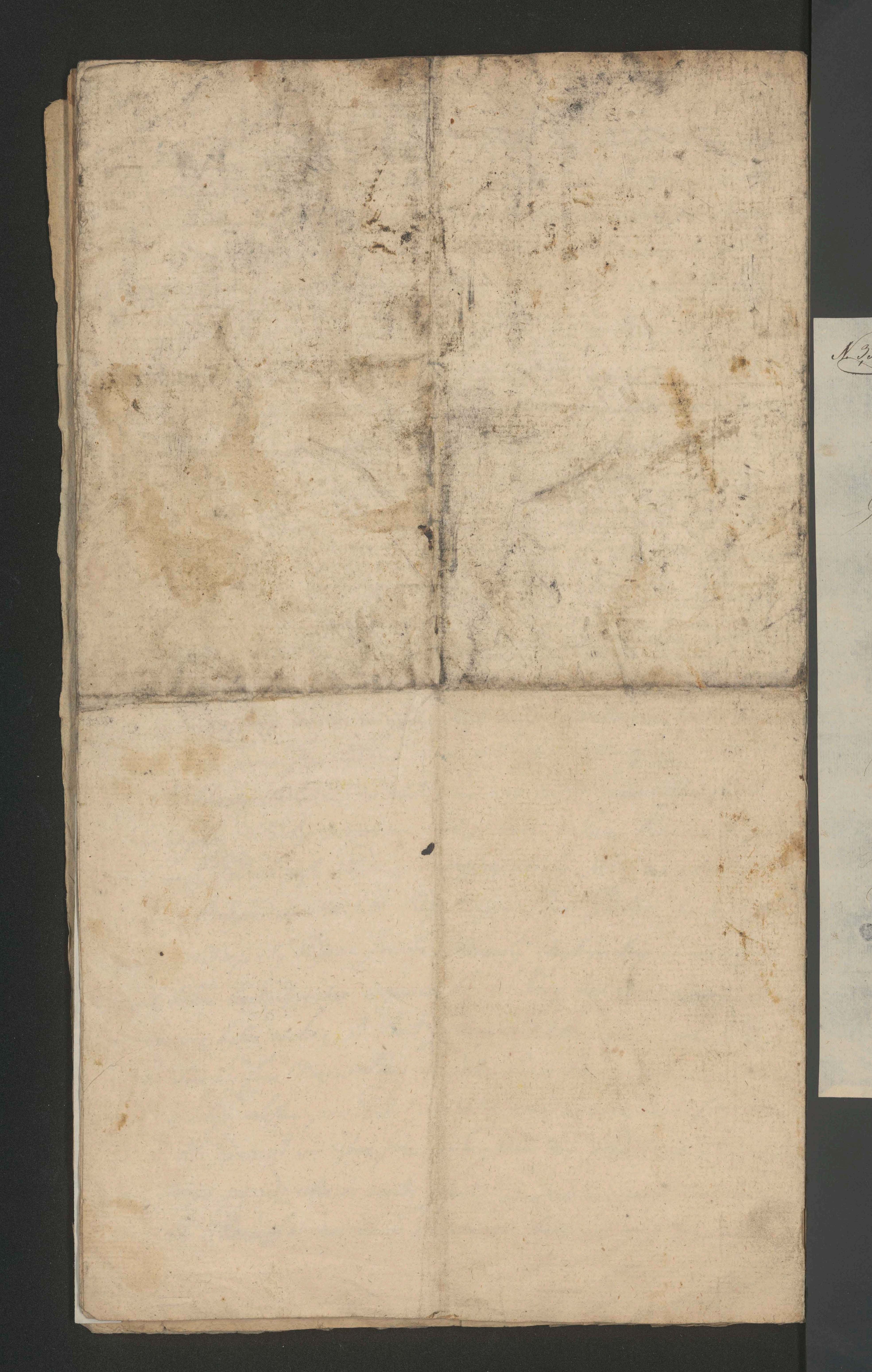
Kray nasz nie maiący żadney Reprezentacyi, rozumiał się w tym bydź nieszczęśliwym a koniecznym położeniu; że mu nie wolno iest, nie mówić, co się tycze kraiu; a był to, za Występek nie było wzięte — Prawda, były czasy, gdzie sama Prozba od Gallicyanów, mogła bydź nie miłą, ale teraz, kiedy wszystkie Pozory, o Narodzie przeciwnego rozumienia minęły, a Przyczyny, dla których Nowościom wszelkim u wszystkich Rządów były zamknięte Wrota, oddalone zostały; samo zmilczenie byłoby występkiem Gallicyanom nie darowanym, ażeby nie mieli używać tego powszechnego Prawa, które pozwala każdemu Narodowi udawać się do swoiego Rządu, w każdym Przedmiocie tyczącym się krajowey szczęśliwości. Więc na Mocy dalszey, jaka powinno bydź między Monarchą a krajem harmonii, y o jakiey przez swoią Oycowską Deklaracyą na dniu 18º Lutego b. r. zaczytes Nayjaśnieyszy Panie wszystkie podległe sobie Prowincye zapewnić, Gallicyanie odważaią się donieść W. C. K. Mci, że bolesno im iest, nie tylko nie mieć żadney prerogatywy Narodowey, na którą przez swoią Wierność i powolność w Oczach Boga y Swiata zasłużyli sobie, ale nawet nieużywać korzyści przywileiu, przez Nayjaśnieyszego Cesarza Józefa niegdyś łaskawie nam panuiącego pod Rok: 1782. d. 27 Styczna wydanego, przez który mieliśmy Stany kraiowe ustanowione y inne Dobrodzieystwa pozwolone. — Gdyby zawieszenie korzyści tego Przywileiu pochodziło z czystey Woli W. C. K. Mci nie mielibyśmy nie naprzeciw, bo wiemy, że przez swoią naturalną Dobroć y Łaskawość nie może W. C. K. M. mieć dla nikogo złey Woli, y że dla tego może zatrzymuiesz mnieyszej, ażebyś Nam dał większe Dobrodzieystwa, ale czuiemy mocno że do tego zawieszenia poszczyła Nam przeciwna Opinia, od Urzędników krajowych naprzeciw Nam inspirowana. Nayjaśnieyszy Panie! ieżeli są winni, niech będą karani, ale nie dozwalay, aby Opinia Przeciwników naszych, dla własnego Ich Interessu utrzymywana, zabierała całemu Narodowi honor, na Utratę którego wystawiony iest u innych Narodów, którym zdawać się może, że to nie iest bez prawdziwey Narodowey

Winy. — Ten iest Obraz Historyi krajowych Nieszczęść, ale ieszcze może nie tak dokła-
dny, jak iest powszechne Narzekanie. To wszystko taić przed W.C.K.M. byłoby Grze-
chem, bo Rząd naywyższy Namiestnik Bóstwa na Ziemi, nie iest w stanie zaradzić złe-
mu, kiedy o nim nikt nic nie powie. A zatym z Pokorą naywiększą jaka Świetnemu
Tronowi W.C.K.M. przynależy, y iaka w Sentymencie Galliczanów W.C.K.Mci przy-
chylnych, iest naygruntowniejszą, przesełamy te Nasze żale do Stop Jego. Racz
Nayjaśnieyszy Panie z Góry swoiego Majestatu spoyrzeć łaskawie na Prowincyą
Galliciy, ośmieloną podać to Pismo, w pełnym Zaufaniu o Twoiey Dobroci y Przy-
chylności, do Nas wiernych Poddanych Swoich, udzrone; na dowód tego: że nie mamy
inszey Nadziei w naszym Nieszczęściu, iak tylko w Twoiey łaskawey Opiece y nad-
zwyczayney Dobroci, o którey cały Świat przekonałeś Deklaracyami Swoiemi do
Austryi, Czech y Tyrolu świeżo wydanemi. — Jeżeli losem Narodu Tyrolskiego
przez nieszczęśliwe Wypadki przeciwnych zdarzeń, z pod Berła W.C.K.M. wychodzą-
cego, raczyłeś Nayjaśnieyszy Panie zatrudnić się y nie tylko całość Jego ale y kon-
stytucyą Art. 8. Traktatu Presburskiego zabespieczyć mu, o czym publiczne
pisma przyniosły Nam Wiadomość, Serca nasze Czułością y przywiązaniem
do Nayjaśnieyszey W.C.K.M. osoby wskroś przeymuią. — a czemuż my
Galliczanie, wierni Jego Poddani, krain w Liczbie znacznieyszych bydź godne-
go, Mieszkańcy spokoyni, nie mielibyśmy nic nadziei y śmiałości, prosić o
takie względy, któreby Ulepszenie naszego Losu z Twoim Panowaniem pogo-
dzić mogły. Duch nasz Narodowy niemocą okryty, przedziera się do Tronu
Litości y Miłosierdzia W.C.K.M. Racz Nayjaś: Panie podnieść Go do Stopnia
większey Mocy, aby Podpora Gmachu Monarchii Austryackiey, na własnych na-
szych takie barkach silnie wspierała się. — Kray nasz dość znaczny, iest do-
tąd poziomą tylko rośliną, od Łaski y Mocy W.C.K.M. zależy, zrobić Go Dębem
wybuiałem. — Czyń Nayjaś: Panie co Dobroć Twoia każe, zastanów się nad naszym
godnym litości Losem, przez mądre Rozporządzenia oswobodź nas od Cierpień, a
chociaby kto odważył się ieszcze przeciwne względem Nas przedstawiać Nayjaś: Pa-
nu Uwagi, powiedz Mu te wielką prawdę, gdzie iest niemowny Duch narodowy,
tam ani Monarcha, ani Naród szczęśliwym bydź nie może —

NB 1mo tam gdzie się mowi o Podatkach, że choć nayWięcey Nas ciężące, znosiemy je bez szarkania w Nadziei, że gdy gwałtowne Potrzeby miną, Dobroć Monarchy ulży nam, trza wspomnieć koniecznie o Czopowym, ktorego ciągle przez kilka Lat powiększanie a osobliwie w tym Roku nad Proporcyą arbitralnie, niewzruszliwe Ustanowienie, nie iuż Podatkiem, ale Wyzuciem z Własności Propinacyi nazwane bydź może, pomimo, że od Monarchow Własność Propinacyi przyznana iest Dominiom, y że od tey w podwoyney Fassyi opłacany Podatek.

NB 2do w Konkluzyi trza dołożyć, że ieżeli Monarcha przez Oycowską Dobroć będzie chciał przychylić się do Ulgi Nieszczęść naszych, że prosiemy o zesłanie (byle nie z Urzędnikow krajowych) kommissyi do kraiu y do zbadania Uciskow krajowych y wysłuchania Prozb Kraiu, tudzież trza dołożyć Prozbę, by wolno było Obywatelom z każdego Cyrkułu wybrać przez siebie dwóch Obywatelow, ktorzyby na tey kommissyi Prozby i Uciski kraiu przekładać mogli.

NB 3tio W każdey Mowie wypada szczegolniey mowić o Representacyi Narodowey, to iest o Stanach, byśmy mieli Stany według Przywileiu Jozefa Cesarza, bo teraz Marę Stanow tylko mamy, a to pewna, że od realney Exystencyi Stanow, y tych dobrego Wyboru wiele pomyślności krajowey nader zależy, gdyż zawsze Monarcha jako Oyciec Ludow Berłu swemu Poddanych y w szczęściu ich znayduiący szczęście swoie, przychylał by się zawsze do Słusznych Prozb Narodowych, gdyby Stany miały Prawo y Energię Uciski y Prozby krajowe nie sprzeciwiające się principiom Rządu Monarsze przekładać, bo wszystkie abusa pochodzą od Exekwuiących, nie z Woli Monarchy, y tych dobrodzieystw inne Prowincye Berłu Austryackiemu podległe używaią.



N. 3359

Do Karty 104. 18

Rada Nayważsza tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Stosownie do dzieła dobroczynney wielkomyślności i łaskawości Nayiaśnieyszego Cesarza Alexandra I. wzywa nininieyszym Dyrekcyą Ministerii Sprawiedliwości, aby swoim respective podległym Władzom i Urzędom stosowne wydała rozkazy, ten skutek zapewniaiące, iż ktokolwiek z Individuów Obywateli Xięstwa Warszawskiego wieyskich lub mieyskich, zostaiących za Granicą w służbie Woyskowey Xięstwa Warszawskiego lub Mocarstwa przeciwko Rossyi Jey Sprzymierzeńcom woiuiącego, w dwóch Miesiącach od daty ogłoszenia przez Dyrekcyę Ministerstwo powrócić, każdemu z tych bez żadnych zaprzeczeń, y odnotywania się Dobra, Domy, i wszelka własność razem z zebranemi z Nich Intratami w zawiadywaniu teraz Skarbowym będącemi - wrócone - bez mitręgi i zwłoki żadney oddane być powinny - Zalecaiąc razem aby o każdym wydaniu i wróceniu Maiątku sekwestrowanego taż Dyrekcya Rapportem swym Radę zawiadomiła -

Działo się w Warszawie na Sessyi dnia 1. Grudnia r. 1813

(podpisano) L. X. Lubecki L.S.

J. Benedkowski Sek.

Kopiia Amnestyi

Kopiia

Komitet Centralny z Deputowanych od Rad Departamentowych Xięstwa Warszawskiego w Stolicy zebrany. Do Rady Departamentowey Krakowskiey. —

Wiadomo iest dokładnie Radzie Departamentowey, że Komitet używa wszelkich środków, aby można w obecnych okolicznościach, wyiednać ulgę krajowi, i porządek w rozprzężonych narodowych stosunkach przywrocić. —

Tem to końcem, gdy pierwsza ułożona do Nayiaśnieyszego Imperatora Delegacya, przez wypadek zawieszenia broni nieodebrała skutku, złożył komitet w Ręce J. O. Xięcia Imci Czartoryskiego naypokornieysze do Tronu Jego Imperatorskiey Mości Prozby, których rozstrzygnienie uczyiłoby goiłoby zadane krajowi naszemu rany, gdyby doszło to wszystko do wykonania, co w nich Naywyższa obeymowała Wola. —

Zbieg wypadków rozpoczętey na nowo Woyny, nadzwyczayna i wszystkie dawnieysze przewyższaiąca powodź Wisły i innych Rzek, doszczętne zubożenia przez nieporządek w rozkładach i wymaganiach żywność i furażów dla Woysk, nie tylko w kraju ale i za granicą; wszystko to potrzebowało szybkiego dla kraju zaradzenia i odwracania dalszych nieszczęść, tam, zkąd Naywyższa uderza Wola. —

W takowem położeniu rzeczy niemogąc Komitet znaleść żadney ulgi u Władz krajowych, żądał u Rady Naywyższey, aby mu wolno było iednego zaufania godnego Obywatela do J. Wo. Generała Arakczeiewa zawiaduiącego Xięstwa naszego interessami wysłać, w zamiarze: wystawienia prawdziwego obrazu pozostałey zamożności kraiowey i zwrócenia tych Dobrodziejstw, które Ukazy Nayias: Imperatora wkraczaiące na ziemię naszę ogłosiły. —

Krok powyżey Członków Komitetu Centralnego, możeby był porządanym uwieńczony skutkiem, gdyby nieraptowne wypadki woyny, odsunęły Teatr boju, zadaiąc Sercom naszym żal, który z położenia Osoby Nayias: Króla Imci i Xięcia Naszego, i ze straty siły Narodowey czuiemy. —

Takowy iest w krótkości, wykaz postępowań Komitetu, do Momentu, iak kray nasz doszedł do Stanu prawdziwego Sieroctwa, i do Epoki tey, w którey boiaźn rozdzielenia Ziemi Narod: powiększyła się. —

Przeięty Komitet Centralny Duchem prawdziwey Narodowości i przywiązaniem do Nierozdzielności tey Ziemi, która tylu ofiary krwią współbraci dokupiona została, udał się wprost do J. Wo. Generała Gubernatora Xięstwa, wystawił Stan zniszczony kraju, i naywiększą boiaźń, do który powysyłani Emissaryusze Niemieckiego Języka, dali powody, prosił na koniec o dzielne wsparcie, aby Delegacya do Nayias: Imperatora w obecnych i tak ważnych okolicznościach miała mieysce. —

Nie odmówił J. W. Gubernator swoiego wsparcia, a Komitet Centralny ceniąc drogie momenta czasu, polecił czystemu Obywatelstwu J. Ogo Xięcia Imci Czartoryskiego los zubożały,

ale niczem

ale niczem nie oceniony dla nas Polskiey Ziemi, zwłaszcza: że wyieżdzaiąc Xiąże Jmć do główney kwatery Nayjas: Imperatora, może bydź prędzey w stanie nie tylko wspierać ogólne szczęście Narodu, ale i żądaną Delegacyą przyspieszyć. —

Takowa do Nayjas: Imperatora Delegacya, maiąc na czele znakomitego i we wszystko, co prawdziwe stanowi Obywatelstwo ieszcze Cnotami i Wysoką umieiętnością ozdobionego Męża, świętniey upoważniona będzie, gdy wolą Obywateli zatwierdzona zostanie. —

W takowym to celu, załączaiąc komitet o Radzie Deputowanych kopiią pisanego do Xięcia Jmć Listu, przeięty iest Głębokim uczuciem: Że każdy Obywatel na tey zrodzony Ziemi, nie może, iak tylko pragnąć iey nierozdzielności, Języka, praw polskich, a urządzeń wewnętrznych takich, które są ustosowane do obyczaiów i zamożności kraju — Narodowość, Jedność, Język, Zwyczaie, Swobody, to tylko utrzymuie spokoyność i robi szczęście Narodów. —

Nie może lepiey komitet Centralny trafić do Serc współobywateli, składaiących Radę Deputowanych, iak udzielaiąc Im powyższych uczuciów, któremi Rady czystości krwi polskiey pełne, wszystko to Radom Powiatowym dlatego zakomunikuią, aby w stosownych Adressach podpisami zatwierdzonych, na ręce komitetu nadesłanych, wspólnie wszyscy chęć nierozdzielności Ziemi Polskiey Języka, Swobód Narodowych Praw, urządzeń wewnętrz: zastosowanych do Obyczaiów i Zamożności Rolniczego kraju, w krytycznym prawdz: położenia, ale otwarcie przełożyli, a w pełnym przekonaniu sprawiedliwey Sprawy i Wysokiey Wspaniałomyślności Nayjas: Imperatora i Jego Opiece zruynowany kray nasz polecili. —

Działo się na Sessyi Komitetu Centralnego w Warszawie dnia 3^go Grudnia 1813 podpisano:/ Alexander Pruszak Przydus Delegow: z Departamentu Warszawskiego. Stefan Rożycki Delegow z Deptu Krakowskiego. Antoni Siemiątkowski Delny: z Deptu Kaliskiego. Antoni Brykczyński Delny z Deptu Radomskiego. Felix Biesickierski Delegny z Deptu Bydgoskiego. Stanisław Nowakowski Delegny z Deptu Lubelskiego. Mikołay Glinka Delegny z Deptu Płockiego, Leo Nowakoski Delegny z Deptu Siedleckiego. Jan Wilkoszewski Sekretarz Komitetu — —

Kopiia Listu

Jaśnie Oświecony Mości Xiąże!

Wstawiaiąc się iuż raz Wasza Xiążęcia Mość do Nayjas: Imperatora Wszech Rossyi za uciśnionemi współziomkami dopełniłeś chęci tak Komitetu Cent:, iak i całego Narodu skutek pomyślny nieodpowiedział życzeniom Jego — Serce W: X: Mci zasmucone zostało. Pociechy znaydujesz w uczuciu własnego sumienia, a nadgrodę w powszechney wdzięczności; trudności doznane, nie zrażą W: X: Mości od usiłowań dalszych; przyięcia prozb. które Komitet Cent: zanosi. — Ogrom ciężarów iakie kray cały tłoczą, przechodzi moc wszelkich wyrazów. Znasz ie W: X: Mość równie iak i my; bo posiadaiąc znakomite włości słyszysz ięki ludu swoiego. Gdy więc mimo częstych przedstawień komitetu, które do Rady Naywyż: zanosi — Żadney ulgi wyżebrać niemoże, a nieszczęścia nasze niezmnieyszaią się, lecz codzień powiększone zostaią. Gdy nam przystęp do Tronu JEGO Imperatorskiey Mości wolny nie iest, racz W: X: Mość raz ieszcze przyiąć na siebie obowiązek udania się do Nayjas: Imperatora Jmci, i przełożenia Panu temu niedoli całego kraju

całego Kraju; Nad brzegiem przepaści stoimy. Nieszczęścia nasze są wielkie. Największem było było iednak gdyby w zamianie politycznych wypadków, rozerwanie kraju i podział braci naszych miał nastąpić. Ratunek, pomoc, ocalenie W. X. Mości poruczamy.—

Łączy Komitet Cent: wyraz Naywyższego dla Osoby W. X. Mości uszanowania.—

Na Sessyi Komitetu Centralnego dnia 20 Listopada 1813 Roku podpisano / Stefan Rożycki Prezydu Antoni Siemiąźkowski. Antoni Brykczyński. Stanisław Nowakoski. Leo Nowakoski

Zgodność zaswiadczam — Jan Wilkoszewski Sekretarz Komitetu.—

Projekt w kopii

My niżey na podpisach wyrażeni urzędnicy tudzież Obywatele Xię: Warszawskiego: uważaiąc z iedney strony; że nietylko wątpliwa dla nas osnowa, swierzych między Trzema otaczaiącemi nas Mocarstwami Traktatów, ale nawet nader gęste za granicy pogłoski wzbudziły powszechną obawę nowego Oyczystego Ziemi naszey podziału; oglądaiąc się z drugiey strony na smutny Stan nayzupełnieyszego pod wszelkim względem Sieroctwa: z Jakim kray ten od roku niemal znaiduie się Czuiemy nieodzowną potrzebą spieszyć z niniejszym Uroczystym oswiadczeniem na poparcie urzędowego kroku; Komitet Cent: z Deputow: od Rad Deptowych w stolicy zebranego, ktory na dniu 20 Listopada udał się do J. O. Xięcia Adama Czartoryskiego z prozbą, by ten raczył u Tronu Nayiaś: Imperatora Wszech Rossyi złożyć hołd nayglębszey Czci i uszanowanie całego Ludu: A razem zostać tłumaczem powszechney o Los Oyczysty trwogi.—

Znamy to, że naysroższym ze wszystkich byłoby dla tey krainy nieszczęściem, gdyby na nowo miała zostać podzieloną.—

Polacy w ciągu Siedmiu upłynionych lat zakosztowali na nowo słodyczy z wspólnego Oyczystego bytu i wysłużyli sobie nawet chlubne w dzieiach sławy wspomnienie. To wszystko nie może bydź wygluzowanym z czułey Pamięci, tym bardziey, gdy iest tak drogim owocem strumieni krwi w tylu swiatach stronach przelany, i poswięcenia niemal wszystkich prywatnych maiątków, oderwanie Braci iednych od drugich, zadałoby całey rodzinie niepodobne do zagoienia Rany. Kray po tylu nadzwyczaynych wysileniach, potrzebuie trwałego odpocznienia, tego zaś znalesć trudno będzie w stanie tak mało dla nas naturalnym, na którego samą wzmiankę boleie uczucie każdego Rodaka.— Nowy podział pozbawiłby nas wszelkiego szczęścia Towarzyskiego wystawiłby na dolegliwe ze strony nienawidzących przychodniów upokorzenia; otworzyłby więc na tey lubey Oyczystey posadzie, nieprzebrane zrodła wszelkich fizycznych i moralnych nieszczęść.— W tak okropnie zagrażaiącym położeniu, któż za nami głos podniesie? Nie iuż dla nas niepozostało z wszelkich dotychczasowych stosunków, które nam Obronę Opiekę i legalny zapewniały związek. Niktu więcey nieprzemowi za nami, znayduiem się w stanie zupełnego opuszczenia, które upoważnia nas, bysmy sami prozby nasze poniesli tam, gdzie tkwi siła dziś nami władaiąca, i gdzie litościwa Opatrzność, złożyła naybliższy dla nieszczęsliwych Ratunek. Milczelibysmy dotąd cierpliwie względem polityczney doli naszey, chociaż wszystko na wielki tylu zmian widowni, wzywało nas, bysmy przerwali milczenie.— W obecney atoli przygodzie, żaden zwyczaynych względów nie może zabronić nam, bysmy dali słyszeć głos boleści i błagali o Ratunek — Odwieczne Natury prawo, znagla nas, nawet do tego, i potomność nieprzebaczyłaby, żyiącemu dzisiay pokoleniu, gdyby one w gnuśnym zaniedbaniu oczekiwało ostatniego dla swieżo uzyskaney Oyczyzny Ciosu.—

Łączemy się zatem

Łączemy się zatem z nayżywszą Chęcią do życzeń i prozb, które Komitet Centralny wynurzył w odezwie swoiey Do J: O: Xiążęcia Jmci Czartoryskiego pisaney. —

Przeniknieni nayglębszą Czcią, dla wzniosłych Cnót Nayias: Imperatora Wszech Rossyi pokładamy zupełnie Narodową ufność w Wielkomyślney Dobroci i Sprawiedliwości JEGO. Tylu znamienitych Ludów przeznaczenia stoią teraz pod jedyną tylko tych Cnót Rękoymią; nie możem więc naymnieyszey przypuścić Obawy, by nasza Oyczysta Dola, nie miała tam spoczęć równie bezpieczna kiedy nawet: Wielki Interess wspólnego Słowiańskiego Plemienia walczy za nami. —

Obok politycznych Nieszczęść nędza nasza Krajowa doszła do ostatniego Stopnia; takowy Zbytek z srogości Losu przemówi nayskuteczniey do Wspaniałomyślnego Serca, w którym niezrównana Potęga, służy wielkim tylko Zamiarom Cnoty i Dobroci. —

Nayprzyzwoiciey więc postąpi Naród, kiedy Obawy, Życzenia, prozby swoie w tak okropney dla siebie chwili złoży przed Tronem samey ludzkości. —

Mądrość wielkiego Monarchy przenikała doskonale, że żaden Lud osobną znamionowany Narodowością, nie zdoła kwitnąć, ani być prawdziwie użytecznym, iak tylko pod wpływem oddzielnego swego Towarzyskiego znaczenia właściwey położeniu; Charakterowi swemu Konstytucyi, Praw, Obyczajów, Języka, i Religii swoiey. —

Extractus granicierum inter Bona Boleslaw et Bren. Confectarum.

Actum in loco differentiarum circa fluvium Przerwa et scopulos tres Aciales per Judicium Commissoriale erectos. Unum Haereditatis Bren Actoris infra cripti. Alterum Regalem, Tertium Villae Swiebodzin Citati Haereditt ibi ubi Praedecessores seu Haeredes Bonor Bren Officium Campestre locare solebat F. 5ta pt Fm S. Thomae Apostoli Ao 1610.

Actor. Cichowski de Woystawice. Bonor Bren. Olesno Smegorzow et Alior Haeres.

Citatus. Actus Ligeza de Bobrek Bonor Swiebodzin. Bolestaw et Grady Haeres.

Atq Illmi Mus Sigismundus. Marchio a Mirow Myszkowski Supremum Regni Mareschalcum Novae Civitatis Corczyn Capitaneum Bonorum Habenicae Samocica Medrzechow Kupienin Sa Rae Majestatis Possessori.

De cujus Citati motionis non admissione et de gravamine ac prosecutione et Damnis contra Officium praesens Succameriale Citatus Protestatus est. Officium quoq Similiter reprotestatum est, se merito et de Jure eidem Motioni non detulisse. Tand Citatus stando sub Tuitione Motionum et Appellationum suarum adactus Decreto Officij praesentis voluit videre Ductum Assertti Actoris, Offerens se etiam Ductum Suum expedire, vigore cujusquidem Decreti Offieii Succamerarialis Idem Gsus Succamerarius Cracoviensis Actor granicierum Ductum Suum cumposit.

Imprimis a Fluvio Przerwa in Fluvium Piteza illabenti, ubi tres extant scopuli Aciales per Commissarios renovati et erecti ex Decretis Lublinensibus Tribunalitiis approbati unde etiam granicies tempore Serenissimi Ducis Boleslai est Fluvio Przerwa Origi-

nem

nem sumpserunt, postea reproduxit Granities in Pargamenoso scriptas inter easdem Haereditates Bolesław Grady Generosi Ligęza ex Una et Olesno Bren Generosi Actoris Moderni partibus ex altera tempore Gn Ciołek Succamerarÿ Sandomiriensis vigore quarum literarum granicialium versus Septentrionem eundo et Fluvium Pilcza in dextra semper relinquendo. Officium Succamerariale duxit. Inprimis in Arboribus vulgo Krzyże signa et Scopulos demonstrando recto ordyne usq ad monticulum Gradzka Gora. in quo loco ubi Granicialiter Sepeliuntur Mortui ex Bonis praefati Citati, a quo non procul penes viam ex Bren ad Grady tendentem satis notabilis in Ordine quintus extat scopulus, a quo recto ordine penes eund Fluvium Pilcza semper in Dextra eum habens processit iuxta literas ejusmodi graniciales per eminentem locum vulgo Grady, Scopulos et alia Signa granicialia in Arboribus diversis Officio demonstrando usq ad Fluvium quem asserunt Subditi Sacrae Regiae Majestatis Czartorysta, volentes eo in loco determinationem Parietis Villa Bolesław habere, ulterioremq ductum Citato tum et Actori prohibere, quod cum contra Omnem rationem et possibilitatem tum et contra priora sua coram Dominis Commissariis facta testimonia, in tractuq ulteriori satis Notabiles extare parietales Scopulos Acieales Magnos et satis Notabiles in loco dicto Sosnki, Bona praefati Actoris cum Bonis praefati Citati dislimitan penes Parietem Villa Miedzechow Sacrae Regiae Majestatis, quo in loco ductum Suum iuxta Litteras Graniciales Idem Actor cum Bonis Bolesław et Grady finivit et de situ praefatorum Scopulor Acialium Authentico Testimonio Dominorum Commissariorum atq ipso Actu Commissoriali Officioso Domini Succamerarÿ abunde deduxit Petens sibi tanquam Parti Actoreae et tres Scopulos Aciales ab Inceptione ductus a Fluvio Przerwa et tres itidem in determinatione Eorund in loco dicto Sosnki prope Czartorya demonstranti Agnitionemq Parietis a Subditis Sacrae Regiae Majestatis in loco

Przerwa

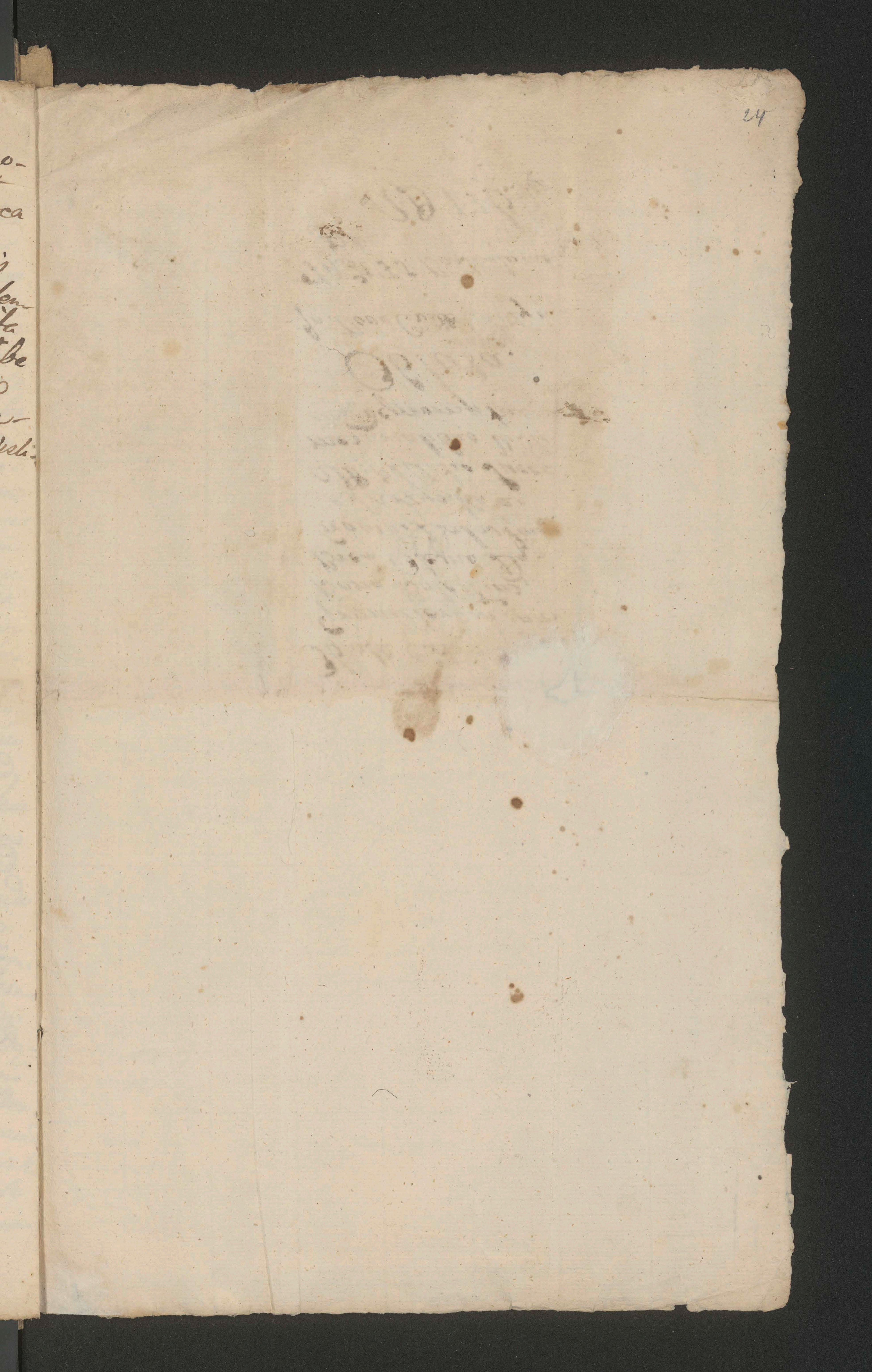
Przerwa habenti, Actoratum, decerni et Adjudicari omnibus in genere probationibus et defensis in pleno robore reservatis nullis omissis, circa quem Ductum Actoris et determinationem ejusdem Ductus ex parte Illmi Sigismundi Marchionis à Mirow Myszkowski Supremi Regni Mareschalci Novae Civitatis Corczyn. Capitanei Bonor. Villae Medrzechow Sac. Rae Mttis ad Eundem Capitaneum Corczyne pertinen. Tenutarii ad attendandum Parietem a Bonis ejsdem Medrzechow Citati et in hac determinatione acclamati, ex pariete ac Subditorum de Villa eadem deductum est, atq protestatum, contiguitatem Bonorum ipsorum Medrzechow cum Bonis actoris existere circa fluviolum Czartoryjka nec posse eam determinationem Actorum facere, et Ductum suum per Fundum Regium ab Eodem Fluvio Czartoryjka perficere, et ea propter agnitio ex parte eorum Actori tantum Deum Fluvium Czartoryjka facta est. Protestando contra Actorem quod Granicies easdem expedire intendet adimendo fundum Sac. Rae Mttis qui ex ista parte Fluvii Czartoryjka adjacet, quod suo loco et tempore latius se comprobare obtulerant.
Post Expeditionem vero ductus per Actorem facti Gsus Auctus Ligeza Citatus Sumpsit ductum suum, inprimis incipiendo a tribus Scopulis bene notabilibus in loco Dicto Wola Mikolajewska sive Adamirze ubi Mus Nicolaus Spytek Ligeza Castellanus Czechoviensis Haeres ejusd. Villa Wola Mikolajewska sive Adamierza agnovit, parietem ejusd Aulti Ligeza affirmans eo in loco esse concurrentiam Parietis a Bonis Grady et Huzie, ejusdem Aucti Ligeza Haereditt in quo loco ex Actoratu ejusd. Aulti Ligeza aliquoties fundabatur Jurisdictio Succamerarialis agnitio itidem Parietis per Olim Mum Nicolaum Ligeza Castellanum Vislicensem intercessit, quod Authenticis Documentis

per eundem Ligeza est comprobatum ab eisdem Scopulis tribus duxit recto tramite per campum. cujus in hactenus est in Possessione idem Auctor Ligeza et Via quae ducit ex Villa Adamirza usq ad Villam noviter in Fundo citati aedificatam dictam Dąbrowki, in quo tractu demonstravit Officio Succamerariali Scopulos sex Antiquos, unum post alium protensive tendentes tum et Signa certa in Arboribus tam quercineis quam Alneaticis ad instar Stemmatis Osległowy quae ab antiquis temporibus inter antecessores ejusd Succamerarij Cracoviensis Haeredis in Bren et inter Haeredes Bolesław Grądy et Kozie loco granicierum facta et excisa sunt vigore quorum earundem Sylvarum in pacifica Possessione tam Antecessores ejusd Auctr Ligeza, quam ipsemet extitit. Deinde ab eisdem Scopulis et Signis procedendo demonstravit Scopulos bene notabiles. quinq unum post Alium tendentes tum et Signa in Arboribus dicta Osległowy antiquissima usq ad locum dictum Wilczy doł circa viam tendentem de Bolesław ad Bren et ab eo loco procedendo demonstravit Ibidem signa in Arboribus ad instar Stemmatis Oslicki głow usque ad Locum dictum Sowie budy. Deinde a loco Sowie budy per Silvam dictam Leszcze ad locum dictum Zdarzec ad locum dictum Warzechow gręd et locum dictum Suthow mały procedendo per loca lutosa usq ad locum dictum Jeziorko sive Mostki, demonstrando Signa in Arboribus dicta Osległowy et ibidem in eadem loco Mostki circa Fluvium dictum Nieczyna dislimitantem Bona ejusdem Actoris Bren et Olesno cum Bonis ipsius Citati Grądy et Kozie ac etiam Bona Successorum Olim Mci Andreae Firley de Dąbrowica. Villas Dalastowice et Skrzynka. determinavit et finivit, Citatus ductum suum. et ibidem in eodem loco personaliter stantes subditi eorund Firlejow de Villis praefatis Dalastowice et Skrzynka cum Władario seu factore suo Parietem eidem ~~Acto~~ Aucto Ligeza Citato agnoverunt ~~et comprobarunt~~ et comprobando ductum suum verum esse reproducit

Privilegium

Privilegium ex Actis Terrestribus Stopnicen. de-
promptum, tandem ob lacerationem Extractus,
versus illegibilis omittitur in Altero Versu
competere vigore Privilegii eadem Signa et
Scopuli sipati et erecti sunt, legitime omni-
busq. hucusq. ex parte habentur, reproducit
deinde Actum Visionis à Judicio Terrestri
Visliciensi concessa comprobavit Signa eadem
non esse recentia, et nova, sed antiquissima
usu diuturno corroborata, et ex Antecessoribus
hucusq. Jure optimo continuata, quod et Statu-
itione Ministerialis ad eandem Visionem additi
comprobatum est. ea Signa, non nova, non recen-
tia sed Antiquissima esse. Ad extremum repro-
duxit Decretum Juramenti Judicii Tribunalitii
Regni Lublini quo decretata est comprobatio
Juratoria ejusdem Citati Eorundem Signarum
Petens sibi tam Parti literatoria et Signis
evidentibus abundanti, tum et agnitioni pari-
etum, tam ab inchoatione quam in determina-
tione Granicierum habenti Actoratum decerni
et adjudicari, omnibus in genere probationibus
et defensis in pleno robore reservatis. Ex parte
vero Suprascripti Illmi Mci Capitanei Corczynensis
ac Subditorum de Villa Medrzechow est protestatum
Ductum ejusdem Citati Ligeza in Fundo Regali
ad Villam Medrzechow pertinenti determinatum
esse. Et Officium praesens Campestre Granici-
ale Districtus Visliciensis Controversiis Partium
earundem tam Actoreae quam Citatae Generosi
Ducti Ligeza ac Illmi Mci Mareschalci Regni
diligenter exauditis et intellectis ductibusq.
utrarumq. Partium perlustratis Causam hanc
pro Illius decisione meliori cum toto ejusdem
Causae effectu recepit sibi ad deliberandum.
conservando et Assignando Partibus Supra
scriptis Terminum peremptorium ex Con
sensu earundem Partium pro Fa 5ta pt Festa

Solennia Sacri Paschatis proxime ventura, coram Officio praesenti Succameriale Habent itaq ac habebunt Partes praefatae tam Actorea quam Citatae. Gnus Auctus Ligeza Principalis et Illris Mens Mareschalcus Regni Collateralis coram Officio praesenti eadem F. 5ta pt Fta Solennia Sacri Paschatis proxime venturae juxta Citationes Suprascriptas Controversias suas deliberationem suam praesentem conservatione Termini eblectae. Joannes Gothowski Camerarius Granicialis Campestris Districtus Vislicensis mp.



Vidale Extractum

Granicierum inter

Bona Bolestraw,

Brew Olesno Do

brawki Dalaszow

ce. Skrzynka ac

all. ex Actis Succa

merarialibus Vislie

cien depromptum

Oblata.

In Nova Civitte Korczyn

F 4.ta p.t F. S. Bartholomei

Apx.

A.D. 1765

Angeli z Hrabiów Wodzickich

Zygmuntowey Działyńskiey

Szlubny przypominek

Dnia 19º Czerwca 1821.

Angelo! Król Aniołów — Bóg i Człowiek razem —
Niech Cię w tajnikach serca uczy tym obrazem,
Ile go kosztowało ród człowieczy zbawić,
Odziać go swoiem Bóstwem, obok siebie stawić.

\+ + +

Chceszli wiedzieć, co prawda — rozum — szczęście — chwała?
Skąd się powódź nędz ludzkich po świecie rozlała?
Gdzie wpośrzód łez i smutku płynie zdróy wesela?
Wszystko to — u nóg Twego poymiesz Zbawiciela.

\+ + +

W Jego Szkole zrozumiesz, na czem wielkość stoi:
Świat ją w dumę, bogactwa, i rozkosze stroi:
Ten Mistrz uczy, że żadna znikomość przechodna
Ani Ciebie ukoi — ani Ciebie godna.

On ci wytknął wszelako i doczesne szranki
W obowiązkach małżonki, — Matki — i Ziemianki;
Abyś za trochę trosków w tym wędrownym stanie
Zasłużyła z Nim wieczne dzierżyć panowanie.

× × ×

Bez niego w tym zawodzie nie postąpisz nogą:
On sam ieden iest światłem — prawdą — życiem — drogą.
Kto Go nie zna, po zgubnych przepaściach się miota,
Bez zarzewia rozumu — pociechy — żywota.

× × ×

On ieden cię przewiedzie przez Labirynt kręty,
Wskaże zbójcze ustronia, zdrady i ponęty:
Jak w prawości zachować i miarę i srzodek,
Na wzwrocie prawdet szczepić Cnót zarodek.

× × ×

Jak z pożerczych płomieni wynieść bez obrazy,
Tonąć w świecie, i świata nie naciągnąć skazy,
Próżności się uśmiechać i od niey odwykać
Nogą poziom pomiatać, Sercem Niebios tykać,

Jako siebie nie przeżyć, mieniąc się nie mienić
I krzepkości młodzieńskiey świeżością zielenić,
Z wdziękami lat porannych zmierzchły wiek pogodzić,
Codzień z Słońcem zapadać, codzień z Zorzą wschodzić.

× × ×

Masz bydź Matką — i pierwszey Matki też skosztować:
Więc nawykay przygodom umysł Twóy hartować,
Niech Cię uczy pod krzyżem Matka Zbawcy Boga,
Że dla Niego ofiara żadna nie iest droga.

× × ×

On iest Panem — więc wszystko dać i odiąć zdoła;
Iest Oycem — więc Nań próżno dziecię nie zawoła.
Nie zna smutku, ~~w~~ kto usnął w cieniu Jego woli,
Która dobro wyprzędza z każdey człeka doli.

× × ×

Wszystko więc, co Ci przyidzie z możney Jego ręki,
Zapisz do Cyrografu długów i podzięki:
Przyidzie On po swą własność w nędzarza postaci
Otoczony podobnych sobie gronem braci.

Będź gdy ciebie o złomek chleba prosić będzie,
Będź zgłodniały wieśniakiem na Twym progu siędzie,
Będź łzami się zapłoni przed Twoim obliczem,
Poznay Go wtedy dobrze — nie odprawiay z niczem.

× × ×

Jest to Matka — co igra z sercem swey dzieciny
Targuiąc się o udział słodkiey okruszyny:
Jest to probierz Twey głowy, czy za kroplę wody
Umiesz u Niego kupić wiekuiste gody.

× × ×

Niechay w sercu utkwiony przestrog tych wspominek
Błyszczy w Twym szlubnym wieńcu za mirt i barwinek,
Jeśli chcesz, by się zawsze szczęściem Twem zielenił,
Dam go na to w Chrystusie z wiecznością ożenił.

× × ×

On iest pierwszym małżeńskich związków fundamentem
Ich trwałości niezmienney sprawcą — zakładnikiem,
Kto ię targa taiemnic znieważa zasłonę,
Gdzie on swe Bóstwo pokrył z naszą krwią spoione.

Przeniknioną Swiętością tak ważnego czynu,
Niedostępna przykładom obłędnego gminu,
Umiey się zgłębiać rad Bożych taiemnicze szranki
I wcześnie się przystraiać w dostoyność Niebianki.

× × ×

Tą wiarą się ukrzepiay! Ona świat przestoi,
I na wszelkie Cię szturmy paiżą uzbroi —
Na iey łonie przysięgę złożyłaś niezłomną
Bóg ią zręczył — i w księgę przyiął wiekopomną.

× × ×

Więc Cię pod skrzydła możney przytulił opieki;
Nie zachwieią iey żadne i zmiany i wieki.
On sam będzie Ci Oycem — Matką i Rodziną,
Gdziekolwiek przeznaczenia łodkę Twą powiną.

× × ×

A kiedy od Karpatów z Twym Dafnim wzniesiona,
Jak latorośl nadobna w nowy grunt wszczepiona
Na Wybrzeżach Dnieprowych, w mey rodzinney Ziemi
Rozkwitniesz wnuczętami Tobie podobnemi:

Potrząsay z Niemi kurzeciem mogiły mych Dziadów,
Groźne niegdy pogromem Scytyiskich napadów:
Poczuy się — żem na gruzach dawney Ich Oyczyzny
Polskie plemię zaszczepił w schyłku mey siwizny.

Angeli z Hrabiów Wodzickich
Zygmuntowey Działyńskiey,

Mowa JWJX. Woronicza Bisk. Krak. jako delegowanego od Stolicy Apostolskiey, przy oddaniu Galluszka JWmu JXdzu Skarszewskiemu Prymasowi Krolestwa polskiego, w Warszawie 7. Wrzesnia 824.

„Umocowany wezwaniem Swiętey Stolicy Apostolskiey, do oddania C. JW. Arcybiskupie i Prymasie, odpowiednich znamion nowey dostoynosci Twoiey, nie może z powodu tego, imiem — i obecnego Ludu serdecznym uczuciem słow kilku odmowić."

„Nic nie iest drobnem i poziomem, co tylko ma zwiazek z wielkością bez granic! Starożytny ten obrzadek znamionuiąc dziś Twoy urząd, tą skromną Ewangeliczney prostoty ozdobą dopełnia wszystkich ogniwow Hierarchii koscielney na ziemi naszey. — Uwiecznia pamięć Potężnego i Bogobóynego Monarchy Naszego, który pierwszy z Królów Polskich, tę stolicę Królestwa Katedrą Arcy=Biskupią obdarzył. — Utrwala nierozdzielną iedność zwidzialną głową Chrystusowego

Kościoła, który wszystkie Ludy, pokolenia, i wieki ogarniaiąc, doprowadza nas do pierwszego założyciela swoiego, owego wiecznego Pasterza Kapłana – i Boga Naszego Jezusa Chrystusa, z którego doru oto tém tchnieniem oddychamy – z którego wysługi, – otrząsaiąc z nas tę nędzną powłokę doczesności, w Bóstwo się Jego przeradzamy! — "

" Ten ciągły wątek koniecznych wniosków i stósunków ze znaczenia Twego Palliusza, szanowny Metropolito! uprzędzony, możeż być obojętny dla tych, którzy wysokość przeznaczeń człowieka uczuć w sobie są zdolni? którzy imię Chrześcianina ocenić i na nie zasłużyć umieią? "

" A kiedy pierwsze nasienie tych prawd, iszcze na ziemi naszey nie zamarło, następnie i zaszczepca ich wieczny nie odwrócił iszcze od niey oblicza swego, dopóki Sprawców, posłanników, i urzędy swoie do niey wysyła. — Tam dopiero biada wiecznie! gdzie to wszystko domilknie. — Spójrzyy na tyle Świątyń, w Twoiey nowey Owczarni; — policz z nami na ścieśnionych Ojczystych niwach naszych te mrowiska chrześciańskiego ludu! Jeszcze

on imie Boga i Zbawiciela Naszego wymawia – Jeszcze nauką i obietnicami Jego łzy swoie ociera – Jeszcze miłości ku Niemu wszystkie szturmy światoburcze, wydrzeć mu z serca niezdołały. – "

" A skoro pozwoliła Ci opatrzność, okwitością wieku i pasterskich trudów przeżyć tyle przemian i zawrotów znikomości ludzkiéj, Ta sama ręka doda Ci siły, abyś w Apostolstwie naszém wspólném przewodząc doświadczeniem, radą, męztwem, i wytrwałością, powierzył jeszcze i obecne pokolenia – i uśpione prochy Oy=ców naszych: że ten Pan wieczny i jedynowładny, który imię ich przed lat tysiącem po świecie roztrąbił, nie przestał być Bogiem Polaków – nie zamorzył ich nasienia, których na jednorodnym korzeniu szerokiéj i potężnéj Sławiańszczyzny na nowo wszczepił i utrwalił. "

Kronland: ....

Toten=Schein.

Auszug aus dem Totenbuche der evangelischen Pfarrgemeinde ....

Band ...., **Seite** ...., **Zahl** ....

Name des Beerdigenden	Zeit (Jahr, Monat, Tag und Stunde des Todes)	Ort des Todes
	Eintausendneunhundert	

Name, Charakter und Stand des Gestorbenen:

....

....

Religion	Ort und Zeit der Geburt	Krankheit und Todesart	Ort und Zeit der Beerdigung

Urkund dessen die amtliche Fertigung.

Evangelisches Pfarramt ....

den .... 19........

Druck und Verlag von J. Wimmer in Linz. — Toten-Schein. — Lager-Nr. 687.